

W Wietnamie

Pirackie naloty samolotów USA Ciężkie walki z partyzantami

Jak oświadczył rzecznik wojskowy w Sajgonie, lotnictwo USA dokonało szereg rajdów na terytorium DRW. Od rzućlowe typu „Phantom” bombardowały w niedzielę stocznię i magazyny w porcie Dong Hoi. Inna eskadra samolotów atakowała linie kolejowe na wybrzeżu północnego Wietnamu oraz statki i barki rzeczne.

Jak doniosła Wietnamska Agencja Prasowa, artyleria przeciwlotnicza DRW zestrzeliła w dniu 15 bm. dwa samoloty amerykańskie, które dokonały nalotów na zaludnione okolicy prowincji Nam Ha. W ten sposób — dodaje agencja — liczba zestrzelonych samolotów amerykańskich nad terytorium DRW wzrosła do liczby 2098 aparatów.

Interwencji amerykańskiej nie udało się zakończyć w poniedziałek dwie wielkie operacje wojskowe przeciwko partyzantom południowowietnamskim w prowincji Quang Tri położonej w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej. Główna rola w tych operacjach odgrywały oddziały amerykańskich „marines”. Pierwsza z tych operacji nosiła kryptonim „Crockett” i prowadzona była w pobliżu granicy laotańskiej od 13 maja. Interwencji amerykańskiej

kańscy ponieśli wyjątkowo wysokie straty. Amerykański rzecznik wojskowy przyznaje, że w wyniku tej operacji zginęło 51 żołnierzy USA, a 255 marines odniosło rany. Druga operacja nosiła kryptonim „Hickory 2” i była wszczęta 4 dni temu wokół bazy Con Thian niedaleko strefy zdemilitaryzowanej. W czasie tej operacji zginęło 4 Amerykanów, a 99 odniosło rany.

Korespondent UPI w Sajgonie, nawiązując do operacji „Hickory 2” podkreśla, że nowa ofensywa przyniosła rozczarowanie amerykańskim marines.

Dar polskiej służby zdrowia dla Wietnamu

W poniedziałek odbyła się w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej uroczystość przekazania przedstawicielom walczącego Wietnamu 5 karettek sanitarnych oraz sprzętu medycznego. Zakupione one zostały za pieniądze z dobrowolnych składek, zebranych przez redakcję pisma „Służba Zdrowia” wśród pracowników polskiej służby zdrowia.

Wakla narodu wietnamskiego — powiedział podczas uroczystości minister Jerzy Sztachelski — budzi głęboki podziw, szacunek i uznanie narodu polskiego.

Min. Sztachelski wyraził najgorętsze życzenia, ażeby karetki mogły służyć celom pokojowym, aby prowadzona walka zakończyła się szybkim zwycięstwem narodu wietnamskiego. (PAP)

Terror w Grecji

14 byłych ministrów w areszcie lub więzieniu

Brytyjski „Observer” zamieścił nazwiska 14 b. ministrów greckich, którzy znajdują się bądź w więzieniu, bądź w areszcie domowym. „Observer” zaczerpnął dane z listy wywiezionej potajemnie z Grecji, wymieniałej 53 więźniów politycznych. Wśród wymienionych 45 było deputowanymi do parlamentu w chwili wojskowego zamachu stanu 21 kwietnia br.

PAP



POZNAN
WTOREK
18
LIPCA
1967

Wydanie A
Nr 168 (7285)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Na Bliskim Wschodzie

- Narady przywódców państw arabskich
- Prowokacje izraelskie w rejonie Kanału
- Obserwatorzy ONZ rozpoczęli służbę

W niedzielę wieczorem w Kairze zakończyły się obrady „małego szczytu arabskiego”, w którym udział wzięli prezydent Naser, premier Bumedien, prezydent Iraku Arif, szef państwa syryjskiego Atasi oraz przewodniczący Rady Najwyższej Sudanu El Azhari.

Ostatnie spotkanie przywódców pięciu krajów arabskich trwało 75 minut. Na zakończenie obrad ogłoszono krótki komunikat, stwierdzający, że przywódcy ZRA, Algierii, Iraku, Syrii i Sudanu „osiągnęli porozumienie w kwestii podjęcia skutecznych kroków celem usunięcia śladów agresji”. Jak podkreśla agencja AFP, komunikat nie precyzuje, jakie konkretne kroki będą przedsięwzięte. Stwierdza jedynie, że stosunki państw arabskich z innymi krajami zależą od stanowiska tych krajów wobec agresji izraelskiej”.

W niedzielę wieczorem prezydent ZRA Naser konferował z wiceprezydentem spraw zagranicznych Związku Radzieckiego J. Malikiem. Prezydent Iraku Arif po zakończeniu obrad w Kairze udał się do Ammanu na rozmowy z królem Jordani Husajnem.

W niedzielę i w poniedziałek

lek rano w strefie Kanału Sueskiego utrzymywał się spokój. Niemniej sytuacja na linii rozejmowej między Izraelem i ZRA jest bardzo napięta. Agresorzy izraelscy usiłują korzystać z Kanału Sueskiego wysyłając tam swe łodzie. Władze egipskie ostrzegły ubiegłej nocy, że rejs jednostek izraelskich na kanale uważane będą za pogwałcenie układu o wstrzymaniu ognia. Nie wklucza się, że w świetle prowokacyjnych poczynań agresorów izraelskich, może to doprowadzić do ponownego wybuchu strzelaniny w strefie kanału.

*

Według doniesień korespondentów agencji zachodnich, rzecznik Narodów Zjednoczonych oświadczył w Jerozolimie, że w poniedziałek o godzinie 16.00 GMT, rozmieszczone po obu stronach Kanału Sueskiego obserwatorzy Or-

ganizacji Narodów Zjednoczonych.

W wyniku rozmów przeprowadzonych z przedstawicielami Zjednoczonej Republiki Arabskiej oraz Izraela, szef komisji obserwatorów generał Odd Bull zawiadomił sekretarza generalnego ONZ U Thantę, że jest obecnie w stanie sygnalizować wszelkie naruszenia zawieszenia broni w rejonie Kanału Sueskiego.

Czterech obserwatorów zajęło stanowiska w Ismaili po zachodniej stronie Kanału Sueskiego i czterech w El Kantara, po wschodniej stronie.

Dokończenie na str. 2

Minister Thomson rozpoczął wizytę w Warszawie

W poniedziałek, na zaproszenie rządu polskiego, przybył do Warszawy minister stanu w brytyjskim Foreign Office George M. Thomson. Bezpośrednio po przyjeździe min. Thomson przypominając, że jest to jego druga wizyta w Polsce, oświadczył dziennikarzom:

Sprawa mi to osobistą przyjemność, że będę mógł obecnie przeprowadzić rozmowy z rządem polskim w warunkach kiedy nasze stosunki stają się bliższe. Wiąże się to z regularnymi już konferencjami „Okrągłego stołu” w Londynie bądź w Warszawie, poprawą wzajemnych stosunków wynikającą z korzystniejszego rozwoju kontaktów dwustronnych oraz ze stanowiska zajętego wzajemnie wobec zagadnień międzynarodowych.

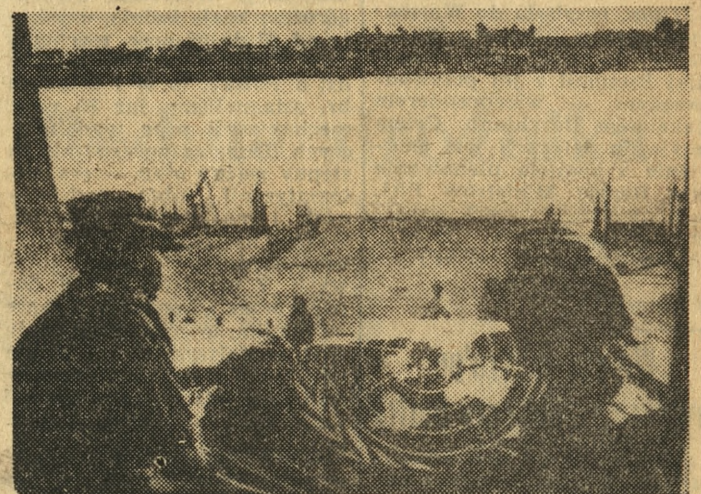
PAP

Bumedien i Arif w Moskwie

Przewodniczący Rady Rewolucyjnej i przewodniczący Rady Ministrów Algierii Huari Bumedien oraz prezydent Iraku, Arif, przybyli w poniedziałek do Moskwy z przyjacielską wizytą.

Na lotnisku Wnukowo przywódców państw arabskich powitali sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin, i inni. (PAP).

Obserwatorzy ONZ



„Prawda” pisze:

Aktywizacja sił prawicowych na Cyprze

Poniedziałkowa „Prawda” pisze obszernie o niebezpieczeństwie jakie zagraża Republice Cypryjskiej.

„USA i NATO od chwili powstania Republiki Cypryjskiej — pisze dziennik — snują plany likwidacji tego niezależnego i suwerennego państwa — pełnoprawnego członka ONZ — zamierzając przekształcić go w bazę wojenną bloku północnoatlantyckiego”. Rząd cypryjski odrzuca zdecydowanie wszystkie „plany” Pentagonu i CIA, które z pomocą rządu ateńskiego i faszystującego generała Grivasa — dowódcy sił zbrojnych Cypru lansują hasło „Enosis” czyli zjednoczenia z Grecją.

W dalszym ciągu „Prawda” pisze o wzmożeniu aktywności wywiadu USA na Cyprze.

Spadek produkcji przemysłowej w USA

W czerwcu br. — po raz piąty w ciągu ostatnich 6 miesięcy — produkcja przemysłowa USA zmniejszyła się, a poziom jej był najniższy od 14 miesięcy.

Wskaźnik produkcji wyniósł 155,20 w stosunku do przeciętnej z lat 1957—59, wobec 156,50 osiągniętych w czerwcu ub. r.

PAP

Pierwsi obserwatorzy ONZ, którzy w sobotę, 15 bm. przybyli do Kairu, zajęli w niedzielę rano stanowiska na zachodnim brzegu Kanału Sueskiego. Na każdym brzegu kanału zainstalowanych będzie po 16 obserwatorów. Na zdjęciu: obserwatorzy ONZ wywieszają flagę w swej siedzibie w El Kantara, na wschodnim brzegu Kanału Sueskiego.

Fot. CAF — Photofax

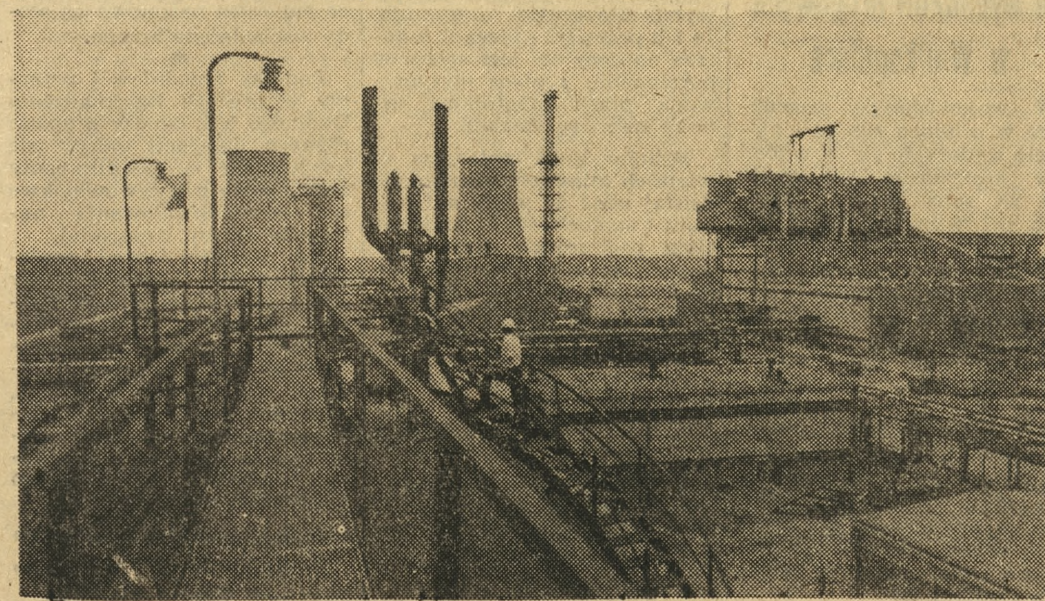
Żywy dziennik

Czy znasz poznańską prasę, radio i telewizję? — Oto hasło jednej z naszych imprez, która złoży się na całość bogatego programu Wielkiego Festynu prasowo-radiowego w dniach 21—23 bm.

Będzie to „Żywy dziennik” konkurs dla młodych czytelników, słuchaczy i widzów, którzy 23 bm. o godz. 16,30 zechcą wstąpić w szranki na estradzie młodzieżowej Festynu nad Rusaiką.

Zapraszamy już dzisiaj do udziału w konkursie. Pytania nie są zbyt trudne, wymagać będą głównie uważnego przegłądania bieżącej prasy poznańskiej i wczucia się na chwilę w rolę dziennikarza.

Dla uczestników i zwycięzców w konkursie przewidujemy „honorarium autorskie” w postaci nagród rzeczowych.



Fot. CAF — Surowiec

Minister Mitrega o osiągnięciach Międzynarodowego Kongresu Górniczego w Moskwie

W Moskwie zakończyły się obrady V Międzynarodowego Kongresu Górniczego. Delegacja polska powróciła już do Warszawy, a jej przewodniczący minister górnictwa i energetyki — Jan Mitrega w rozmowie z przedstawicielem PAP, skomentował przebieg i rezultaty Kongresu, który został uznany za wielkie wydarzenie w dziedzinie nauki i techniki.

Pierwsze zgłoszenia na Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego

Na V Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego, który odbędzie się w dniach od 4—19 listopada 1967 r. w Poznaniu napływają już pierwsze formalne zgłoszenia zagranicznych uczestników. Nadeszły one ze Związku Radzieckiego, Bułgarii, Czechosłowacji, Włoch, Francji, Jugosławii i Meksyku.

Po trzech skrzypków zgłoszono: ze Związku Radzieckiego (Michail Bezwierchnyj, Anatol Melnikow, Edward Tawosjan) i Bułgarii (Minczo Nikolaev, Mincew, Ginka Zachariewa, Ticzkowa, Walentin Ivanov, Stefanov po dwóch z Czechosłowacji (Quido Hoelbling i Peter Novobilsky) i Meksyku (Ernesto Tarrago i Sergio Hernandez). Zgłoszenia nadeszły także od Beatrice Antonioni z Włoch, Jovana Kolundzisa z Jugosławii oraz Danuty Bottom — Prati z Francji.

W najbliższym czasie spodziewane są dalsze zgłoszenia. (na)

Delegacja rządowa Rumunii w Warszawie

17 bm. przybyła do Warszawy delegacja Komitetu Planowania Socjalistycznej Republiki Rumunii z jej przewodniczącym — wicepremierem Maksimem Berghianu. Celem przyjazdu delegacji jest omówienie z komisją planowania przy Radzie Ministrów PRL zagadnień dotyczących współpracy gospodarczej między Polską i Rumunią. (PAP)

W Nigerii

Wojska federalne wypierają żołnierzy Biafry

Jak donoszą z Lagos agencje France Presse i Reuter, ofensywa nigerskich wojsk federalnych przeciwko prowincji wschodniej, która ogłosiła się państwem Biafra — trwa.

W czasie ostatniej fazy walki o zajęcie miejscowości Nsukka, która toczyła się w piątek i w sobotę, zmuszono do wycofania się batalion wojsk rebeliantów — stwierdza biuletyn wojskowy rządu federalnego, wskazując równocześnie, że w rejonie Ogodzy wszystkie punkty oporu przeciwnika zostały zlikwidowane.

Wojska federalne, dodaje biuletyn, kontrolują prawie całe terytorium prowincji Nsukka i maszerują na południe w kierunku Enugu.

Blisko 3 tys. obywateli przygotowanych jest do ewakuacji w północnej części prowincji wschodniej.

Koziołki płacą

7, 10, 29, 33, 42 (dod. 8)
W 531 Poznańskiej Grze Leczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 16 bm., wpłynęło 245.620 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 405.273, — zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Zgodnie z § 25 ust. 1 Regulaminu P.G.L. „Koziołki” kwota przeznaczona na wygrane I stopnia w wysokości 73.686, — zł została zakumulowana na wygrane I stopnia w następnych grach i wynosi obecnie 148.369, — zł.

Stwierdzono: 1 „czwórka z liczbą dodatkową” po 36.843, — zł; 36 „czwórek” po 2.046, — zł; 39 „trójek premiiowanych” po 161, — zł; 1.271 „trójek” po 61, — zł; 1.069 „dwójek premiiowanych” po 26, — zł; 17.379 „dwójek” po 6, — zł.

Losowanie 532 gry odbędzie się w dniu 23 lipca 1967 r. w Poznaniu na Starym Rynku o godz. 12.

K-5715
TOTO-LOTEK
1, 7, 15, 34, 35, 49 (dod. 26)

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
18 VII 1967 (Nr 168 (7285))

Min. Mitrega podkreślił przede wszystkim fakt, iż był to największy z dotychczasowych tego typu kongresów. Wzięły w nim udział delegacje 44 krajów dostarczających ok. 95 proc. światowej produkcji węgla. Obok najliczniejszej delegacji gospodarza Kongresu — Związku Radzieckiego składającej się z ok. tysiąca inżynierów, praktyków i naukowców górnictwa, w obradach uczestniczyło ok. 1.500 gości zagranicznych. Wśród nich najliczniej reprezentowani byli Polacy: nasz kraj zajmujący obecnie 6 miejsce w świecie w wydobyciu węgla kamiennego i wysoka pozycja w innych dziedzinach górnictwa, delegował do Moskwy blisko 200-osobową ekipę naukowców i praktyków górniczych.

Tematem kongresu były sprawy techniki górnictwa, związane przede wszystkim z wydobyciem węgla kamiennego.

W referatach i głosach w dyskusji (Polska zgłosiła 4 tzw. główne referaty, a 20 naszych przedstawicieli zabierało głos w dyskusji) podkreślano potrzebę dalszego rozwoju górnictwa węglowego, zwracając przy tym uwagę na konieczność dalszej poprawy wskaźników ekonomicznych działalności górniczej. W tym kontekście mówiono bardzo szeroko o postępie technicznym. Można uznać, że światowe górnictwo ma już za sobą etap mechanizacji. Wszystkie większe górnictwa kraje świata, uzyskały od 60 do 90 proc. mechanizacji prac górniczych. Jeśli chodzi o Polskę, to w I półroczu br. osiągnęliśmy już 80 proc. mechanizacji prac wydobywczych. Teraz rozpoczyna się następny ważny etap — era automatyzacji robót podziemnych i naziemnych, automatyzacja najcięższych i nainiebezpieczniejszych prac dółowych. Z przedstawionych danych przez gospodarzy Kongresu wynika, że górnictwo Kraju Rad w dalszym ciągu będzie tam jedną z ważniejszych dziedzin działania gospodarczego i

Nie ma przebaczenia

dla hitlerowskich zbrodniarzy

Wyniki głosowania w Marzabotto

Walter Reder, były major SS, który w dniach od 29 września do 5 października 1944 r. kierował masakrą starców, dzieci i kobiet we włoskim miasteczku Marzabotto, gdzie wymordowano 1.830 osób, skazany za zbrodnie po zakończeniu wojny i odbywający karę dożywotniego więzienia, zwrócił się ostatnio do ludności Marzabotto z prośbą o przebaczenie i darowanie mu winy. W niedzielę odbyło się publiczne głosowanie członków rodzin wymordowanych i innych mieszkańców miasteczka z wynikiem, który jeszcze raz potwierdza głębokie przeświadczenie narodów europejskich, że nie ma przebaczenia dla zbrodniarzy hitlerowskich. Na 288 biorących udział w referendum 282 osoby odpowiedziały nie. (PAP)

Japońscy obrońcy pokoju z w zytą w Polsce

Z inicjatywy Komitetu Oświaty i Kultury w Hiroszimie w Polsce bawi grupa japońskich działaczy pokoju, 16 bm. goście japońscy zwiedzili Oświęcim, a w poniedziałek, w czasie pobytu w Warszawie, spotkali się z władzami Międzynarodowego Komitetu Oświaty i Kultury.

Wizyta japońskich działaczy pokoju w naszym kraju jest jednym z etapów podróży po stolicach Europy, mającej na celu nawiązanie kontaktów z pokrewnymi organizacjami.

ma ono przed sobą ogromne perspektywy rozwoju.

Przedstawiciele górnictwa amerykańskiego zapowiedzieli, iż wydobycie węgla kamiennego w USA w 2000 r. wynosić będzie rocznie ok. miliarda ton. Ten ogromny rozwój wydobycia opierać się będzie przede wszystkim na rozwoju techniki.

W trakcie Kongresu czynna była w Moskwie międzynarodowa wystawa maszyn i urządzeń górniczych.

Najlepszym chyba wyrazem uznania dla eksponowanych przez nas maszyn — stwierdził min. Mitrega — było przyznanie Polsce dyplomu za najlepszą zagraniczną ekspozycję. Nasze urządzenia, zwłaszcza z zakresu automatyki, cieszyły się dużym zainteresowaniem. PAP

Ślady prowadzą do Brukseli

Rebelia w Kongo miała otworzyć drogę Czombemu

Jak donosi agencja France Presse z Kinszasy, władze kongijskie odnalazły w miejscowości Kindu, która padła ofiarą zamachu białych najemników, dokumenty należące do porucznika Michela Heinricha, szefa najemników w Kindu. Dokumenty te zawierały plany dylokalacji i strategii obcych jednostek, które miały interweniować w Kongo.

Wskazują one, że celem operacji białych najemników była ochrona interesów belgijskich w Kongo oraz powrót do władzy aresztowanego w Algierii Czombego.

Dziennikarze zagraniczni — 8 Belgów, 1 Francuz i 1 dziennikarz zachodniemiecki — prawie wszyscy opuścili dziś wieczorem Kongo.

Prezydent Mobutu, który przyjął w poniedziałek tych dziennikarzy przed ich odlotem oświadczył, że od samego początku wypadków w Kinszanie, Bukawu i Kindu, prasa zachodnia nigdy nie informowała obiektywnie o wydarzeniach w Kongo. Zarzucił on tej prasie, że nie napiętnowała agresji obcych najemników w Kongo i pominęła milczeniem fakty zabijania i maltretowania obywateli.

Prezydent Mobutu stwierdził również, że liczba ofiar ostatnich wypadków kongijskich wynosi 27 zabitych i 74 rannych. Szef państwa kongijskiego wskazał również, że biali najemnicy ukrywają się w okolicy Puni o około 200 km na południowy-wschód od Kinszany i że usiłują zbiec, względnie ukryć się wśród obywateli-cywilów przebywających w tym rejonie. Armia kongijska kontroluje wszystkie drogi w tej okolicy, starając się osaczyć kolumnę ciężarówek zabrawanych przez najemników. (PAP)

Fiasko eksperymentu

Surveyor 4 nie daje znaku

Amerykańska sonda księżycowa „Surveyor 4” przypuszczalnie rozbiła się o powierzchnię srebrego globu. Według komunikatu ogłoszonego w poniedziałek rano w bazie rakietowej na przykładzie Kennedy'ego, kontakt radiowy z „Surveyorem” utracono dziś o północy i wszystko wskazuje na to, że cały eksperyment poniósł fiasko.

Amerykańska sonda „Surveyor 4” wystartowała do lotu na księżyc w ubiegły piątek. Głównym zadaniem „Surveyora 4” było zbadanie czy krater księżycowy sa pochodzenia wulkanicznego czy też wywołany je meteoritami spadającymi na srebrny glob.

Jest to już drugi wypadek fiasko eksperymentu amerykańskiej sondy księżycowej typu „Surveyor”. Jeden z poprzedników „Surveyora 4” rozbił się o powierzchnię księżycową z powodu wadliwego funkcjonowania aparatury. PAP

Z udziałem Polski

Festiwal mody w Moskwie

W dniach od 22 sierpnia do 6 września br. odbędą się w Moskwie dwie wielkie, międzynarodowe imprezy: wystawa wyrobów odzieżowych i festiwal mody. Uczestniczyć w nich będzie również przemysł polski, zarówno kluczowy jak i drobny.

Przygotowania do tego wielkiego przeglądu osiągnięć w dziedzinie ubiorów, w którym zapowiedziały udział m.in. znane firmy zachodnie, zostały już w naszym przemyśle zakończone. Na moskiewską wystawę opracowano 600 modeli odzieży z tkanin i dzianin — dla pań i panów, młodzieży, dzieci i niemowlaków.

Ponadto zatwierdzona została kolekcja ubiorów i dodatków, jakie prezentowane będą w dniu polskim i na innych pokazach festiwalu mody. PAP

W środę decyzja w sprawie Czombego

Zapowiedziano w poniedziałek, że izba karna algierskiego sądu najwyższego rozpatrzy w środę wniosek Konga — Kinszasy o ekstradycję byłego premiera kongijskiego Czombego. Paryski adwokat, Rene Floriot, broniący interesów Czombego, ma wystąpić z argumentem, iż żądanie ekstradycji zostało wysunięte ze względów politycznych przez obecnego prezydenta Konga Mobutu, który jest wrogiem Czombego.

Porozumienie między NRD i Polską w sprawie projektów budowlanych

W tych dniach odbyło się w Poznaniu podpisanie porozumienia między Ministerstwem Budownictwa NRD i Ministerstwem Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych w Polsce, dotyczące kooperacji w dziedzinie projektów budowlanych.

Porozumienie podpisali ze strony NRD wiceminister budownictwa — inż. R. Eichhorn oraz Główny Specjalista Projektowania Ministerstwa Budownictwa NRD — inż. M. Andrees, a nasz kraj reprezentowali: wiceminister budownictwa i PMB — mgr St. Araszkiewicz oraz dyrektor Zjednoczenia Biur Projektowych Budownictwa Ogólnego — mgr inż. J. Leymann. — W spotkaniu uczestniczył także dyrektor Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa — inż. arch. — K. Paczyński.

Gospodarzem spotkania był nasz „Miastoprojekt”, który w najbliższej przyszłości będzie jednym z poważniejszych kontrahentów eksportowych świad

30 wypadków drogowych w Wielkopolsce

W województwie poznańskim w minioną sobotę i niedzielę wydarzyło się 30 wypadków drogowych. Pociągnęły one za sobą śmierć dwóch osób, zaś 32 zostały ranne. Niepokój budzi fakt, że 6 wypadków spowodowały osoby nie trzeźwe (pięciu motocyklistów i jedna osoba piesza). Jeden wypadek śmiertelny wydarzył się w powiecie szamotulskim gdzie kierowca samochodu marki „Syrena” stracił panowanie nad kierownicą i wpadł na drzewo ponosząc śmierć na miejscu. Drugi — w powiecie kepińskim. Motocyklista najechał na przebiegającego przez szosę zająca i przewrócił się. Jadąc z nim pasażerka zmarła w szpitalu. (s)

Wnioski z egzaminów do szkół wyższych

- ◆ Słabe przygotowanie maturzystów
- ◆ Młodzież unika studiów trudnych
- ◆ 40-70 procent nie zna matematyki

Znane są już wyniki egzaminów wstępnych na uczelnie uniwersyteckie, techniczne, rolnicze, ekonomiczne, pedagogiczne i medyczne. Prawie we wszystkich z 52 szkół tego typu gromadzi się młodzież, aby sprawdzić swe nawzajem na listach przyjęć. Tylko w kilku uczelniach listy zostaną wywieszone do 25 bm.

O miejsce w studenckich audytoriach starało się w tych szkołach ok. 90 tys. kandydatów, w tym ok. 65 tys. tegorocznych maturzystów i ok. 30 tys. absolwentów z lat ubiegłych. Mimo, że szkoły wyższe dysponowały blisko 5 tys. miejsc więcej niż przed rokiem — nawet dla połowy chętnych nie starczyło indeksów. Przyjęto ogółem prawie 38 tys. osób.

Panuje powszechna opinia wśród pedagogów, że tegoroczni maturzyści reprezentowali dużo niższy poziom niż w latach ubiegłych. Szczegół nie dotyczy to nauk ścisłych. Notowano także istotne różnice między absolwentami z poszczególnych ośrodków kraju, a nawet z poszczególnych szkół. Nadal wśród młodzieży panował nieuzasadniony ped i „moda” na niektóre kierunki „łatwe”, przy pominięciu wielu innych dyscyplin. Niepokojąco niski poziom zdających plus nierównomierne zgłoszenia sprawiły, że mimo, iż dla 52 tys. młodzieży zabrakło w br. miejsc — w 7 ośrodkach akademickich „nie ma kogo przyjąć” — jak mówią rektorzy. Dotyczy to oczywiście nauk ścisłych: matematyki, fizyki, chemii, a także astronomii i filologii klasycznej.

Jak zwykle najwięcej młodzieży starało się o przyjęcie na uniwersytety. W 7 tych uczelniach do egzaminacyjnej batalii przystąpiło prawie 30 tys. osób. Przyjęto — 10 tys.

W 17 wyższych uczelniach technicznych rozpoczęła naukę ponad 13 tys. osób, w tym ok. 12 tys. w 10 politechnikach i ponad 1200 w 7 WSI. O przyjęcie do tych szkół ubiegało się ponad 30 tys.

Bliskowschodnia agencja prasowa MEN podaje, że minister spraw zagranicznych ZRA i generał Odd Bull osiągnęli całkowite porozumienie w sprawie pracy obserwatorów ONZ wzdłuż linii zawieszenia broni w rejonie Kanału Sueskiego. Wiadomość zakomunikowana przez ministerstwo spraw zagranicznych ZRA stwierdza, że władze egipskie zapewniają generałowi Bullowi wszelką niezbędną pomoc, aby mógł wywiązać się ze swej misji.

W USA

Strajk kolejarzy sparaliżował życie kraju

Strajk około 140 tys. kolejarzy amerykańskich poważnie sparaliżował komunikację w różnych częściach Stanów Zjednoczonych i zagraża dostawom USA do Wietnamu.

Strajk rozpoczął się w niedzielę na wybrzeżu Pacyfiku i stopniowo rozszerza się na pozostałe części kraju. Przyczyną strajku jest spór o płace między związkiem maszynistów a koncernami kolejowymi. Maszyniści utrzymują, że ich przeciętna płaca (2,9 dolara na godzinę) jest niższa w porównaniu z płacą otrzymywaną przez robotników innych gałęzi przemysłu.

Milliony ludzi zwłaszcza w wielkich miastach, musieli się dzisiaj udać do pracy autobusami i samochodami, gdyż pociągi podmiejskie nie kursowały. W wielkich miastach amerykańskich, takich jak Nowy Jork, Chicago, Los Angeles, Detroit i San Francisco na ulicach utworzyły się ogromne korki. Strajk sparaliżował także pracę przemysłu i handlu i zagroził dostawom sprzętu wojakowskiemu do Wietnamu.

W niedzielę prezydent Johnson w pilnym trybie odbył spotkanie z przywódcami obu partii politycznych w kongresie amerykańskim. (PAP)

kandydatów. Niemal we wszystkich polich technicznych „spustoszenie” wśród tysięcy kandydatów na inżynierów uczyniła matematyka. Egzamin z tego przedmiotu nie zdało 40—70 proc.

Przyszli ekonomiści będą się kształcić w 6 wyższych uczelniach. Na ponad 7 tys. starających się — przyjęto 3 tys. osób.

Na studia rolnicze starało się w tym roku ponad 10 tys. osób. Prawie 4,5 tys. z nich rozpocznie od nowego roku naukę w 7 uczelniach tego typu.

Do 5 wyższych szkół pedagogicznych (ponad 2300 miejsc), starało się ok. 4 tys. kandydatów. Tu niechęć młodzieży do kierunków ścisłych była najbardziej wyraźna.

Mury 10 akademii medycznych przekroczyły ponad 3,5 tys. „świeżo upieczonych” studentów. O przyjęcie starało się prawie 10 tys. osób, w tym większość kobiet. Postępująca feminizacja tych uczelni — to stałe zmartwienie rektorów. Trudno obsadzić kobietami takie kierunki jak chirurgia czy psychiatria. (PAP)

Z Bliskiego Wschodu

Dokończenie ze str. 1

nie tej arterii. Pierwsza grupa obserwatorów składała się z Francuzów, Belgów, Finów i Birmazyców. Pięciu następnych obserwatorów oczekuje się we wtorek rano. Dwóch będzie ulokowanych po stronie ZRA a trzech na terytorium okupowanym przez Izrael.

Bliskowschodnia agencja prasowa MEN podaje, że minister spraw zagranicznych ZRA i generał Odd Bull osiągnęli całkowite porozumienie w sprawie pracy obserwatorów ONZ wzdłuż linii zawieszenia broni w rejonie Kanału Sueskiego. Wiadomość zakomunikowana przez ministerstwo spraw zagranicznych ZRA stwierdza, że władze egipskie zapewniają generałowi Bullowi wszelką niezbędną pomoc, aby mógł wywiązać się ze swej misji.

Agencja France Presse nadała ogłoszony w poniedziałek rano komunikat rządu Zjednoczonej Republiki Arabskiej, stwierdzający, że „każda próba Izraela spuszczenia na wody Kanału Sueskiego jednostek pływających jakiegokolwiek typu będzie uznana przez Zjednoczoną Republikę Arabską za próbę przekroczenia kanału i w konsekwencji za pogwałcenie zawieszenia broni”.

Komunikat precyzuje, że rząd egipski powiadomił o swej decyzji generała Odd Bulla.

Izrael — podkreśla komunikat — pragnie wykazać, jakoby linia zawieszenia broni przebiegała środkiem Kanału Sueskiego, wysyłając pływające jednostki patrolowe na wody wschodniego brzegu.

Podczas tygodniowej przerwy w pracach Zgromadzenia Ogólnego NZ, między grupami różnych delegacji toczyły się konsultacje w poszukiwaniu rozwiązania podstawowej kwestii — zlikwidowania następstw agresji izraelskiej.

Na początku obrad poniedziałkowych przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego Państwa oświadczył, że konsultacje jeszcze nie zakończono, ale że według jego informacji istnieje, aczkolwiek niewielka, nadzieja na porozumienie. Zaproponował on ustalenie preliżyjnego terminu zakończenia konsultacji do porannego posiedzenia 20 lipca.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Olgierd Białewicz.

Higiena szkoły w oczach lekarza

Przypominamy naszym Czytelnikom, że publikowane pod wspólnym tytułem „Zdrowie dziecka” artykuły są wypowiedziami w zainicjowanej przez nas dyskusji na temat higieny szkolnej. Do redakcji napłynęło wiele listów od zainteresowanych w tej dziedzinie osób, głównie lekarzy, nauczycieli, członków komitetów rodzicielskich. Poniżej zamieszczamy jedną z kolejnych wypowiedzi.

Na zawsze utkwiło mi w pamięci motto Krajowej Konferencji Higieny Szkolnej z 1960 roku. Jego sens był następujący: „dziecko powinno opuścić szkołę mądrzejsze, silniejsze i zdrowsze niż było w chwili przybycia do niej”.

Czy spełnia ten postulat dzisiejsza szkoła? Czy może go spełnić w obecnych warunkach ekonomicznych? Odpowiedź będzie chyba musiała być podobna do wyroczni delfickiej tzn. będzie brzmiała: i tak i nie.

Z racji kierunku zainteresowań i wykonywanej pracy będę się starała odpowiedzieć na postawione pytania od strony problemów środowiska szkolnego. 2/3 szkół podstawowych w Poznaniu to budynki postawione po II wojnie światowej, a więc dysponujące pewnym standardem budowlanym takim jak ogrzewanie centralne, oświetlenie żarowe o właściwej liczbie punktów świetlnych, odpowiednia liczba ubikacji i umywalni szkolnych, sal gimnastycznych itp.

A jednak ocena warunków nauczania w szkołach podstawowych nie jest pozytywna z punktu widzenia obowiązujących wymagań higienicznych.

Przeprowadzone w latach 1965/66 badania natężenia oświetlenia żarowego w 30 szkołach podstawowych m. Poznania (w 14 — starego i 16 nowego budownictwa) wykazały, że natężenie oświetlenia szklennego w 82 — 86 proc. izb lekcyjnych nie osiąga obowiązującej w tym zakresie Polskiej Normy — 100 luksów w miejscu pracy wzrokowej ucznia.

Ze względu na nasze warunki klimatyczne oświetlenie sztuczne odgrywa ważną rolę w procesie nauczania szkolnego, a jego nieodpowiednia moc może stać się jedną z przyczyn wywołujących powstanie lub nasilenie się wad wzroku.

Oprócz wymienionej wady wzroku dochodzi często w wieku szkolnym do wystąpienia różnych wad postawy. Powstawanie tego zaburzenia warunkowane jest również rozmaitymi czynnikami. Jednak wielu autorów prac naukowych na ten temat przypisuje występowanie wadliwej postawy — nieprawidłowej ławce szkolnej. Wymagania higieniczne w tej dziedzinie są od dawna znane i zamieszczone w dostępnej literaturze, przeznaczonej zarówno dla lekarzy jak i personelu pedagogicznego.

Jak dotychczas nie podjęto w tym zakresie żadnych zasadniczych kroków zmierzających do poprawy czy zmiany umeblovania szkolnego. Mimo stałych sugestii ze strony Stacji wysuwanych pod adresem właściwych czynników oświatowych. Nie ulega wątpliwości, że wielozmianowość nauczania utrudnia dobór odpowiednich ławek, ale można temu zapobiec przez umiejętne grupowanie oddziałów obejmujących dzieci w tym samym lub zbliżonym wieku — w salach odpowiednio umeblovanych.

Dziecko ma opuścić szkołę silniejsze. Na pewno można pomóc w realizacji tej tezy przez odpowiednie dożywianie. Tymczasem formy dożywiania budzą duże zastrzeżenia. Z uzyskanych od kierownictwa szkół danych wynika, że w roku szkolnym 1965/66 w 53 dołownie wybranych szkołach podstawowych Poznania 23,3 proc. uczniów było objętych różnymi formami odpłatnego w zasadzie dożywiania. Z tych szkół tylko 26 prowadziło dożywianie w formie obiadów jedno lub dwudaniowych dla około 10 proc. uczniów. Racjonalność i zestaw tych posiłków nie zawsze były właściwe ze względu na brak odpowiednio przeszkolonego personelu kuchni. W ramach akcji dożywiania w większości badanych szkół podawano dzieciom napoje przede wszystkim pod postacią herbaty (!) oraz gotowe pieczywo. Mleko i napoje mleczne oraz jakiegokolwiek dodatki witaminowe stanowiły znikomy odsetek stwierdzonych form dożywiania. Żadna z badanych szkół nie obejmowała tzw. dożywianiem wszystkich swych uczniów. Trudno więc mówić w obecnej chwili o jakimś znaczeniu tak prowadzonej akcji dożywiania. Tylko jej masowość mogłaby odegrać pozytywną rolę w kształtowaniu właściwych nawyków żywieniowych i uzupełnić niedobory pokarmowe pojedynczego ucznia.

W świetle powyższych wywodów trudno więc obiektywnie odpowiedzieć na postawione na wstępie pytania. Wydawałoby się bowiem, że jesteśmy już na takim etapie rozwoju ekonomicznego, na którym wymienione trudności nie powinny występować. A jednak...

Dr Halina Wojdon
Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna m. Poznania

Urlop „pomacierzyński”

Bezpłatny roczny urlop — „pomacierzyński” z zapewnieniem powrotu do pracy... Mysł, rzucona przez działaczy i socjologów pracy kobiet, mimo upływu kilku lat, nie wraca w formie decyzji. Podobno wzbudziła wiele wątpliwości i pytań. Zasadnicze: czy kobiety rzeczywiście chcą i mogą przerwać pracę zawodową (a więc zarobkowanie) po urodzeniu dziecka, kiedy potrzeby rodziny wstrząsają? Spróbujmy na nie odpowiedzieć, korzystając z badań przeprowadzonych na ten temat.

Badania miały charakter reprezentatywny, angażując blisko 2 tysiące przedsiębiorstw, różnych branż i działów z wyjątkiem rolnictwa — zatrudniających około 210 tysięcy kobiet. W wylosowanych zakładach zebrano dane o zarobkach, wykształceniu, stażu i sytuacji rodzinnej ok. 8 tysięcy kobiet, które w pierwszym półroczu 1960 r. rozpoczęły urlop macierzyński. W kolejnym etapie ustalono okoliczności osobiste, w jakich 882 z tych kobiet postanowiły bądź zrezygnować, bądź kontynuować pracę po urodzeniu dziecka. Następnie, po upływie trzech lat, zapytano je o dalsze losy kariery zawodowej.

ILE WRACA?

Spółród reprezentatywnej stawki 6 tysięcy pracujących meżatek które rozpoczęły urlop macierzyński w I półroczu 1960 r., około 1/3 zrezygnowała z pracy po urodzeniu dziecka. Dwadzieścia procent — natychmiast po zakończeniu urlopu wróciła do pracy, dalsze 12 proc. — w ciągu sześciu miesięcy od momentu powrotu do pracy. Przypuszczać należy, że przynajmniej owe 12 procent nie podjęłoby takiej decyzji, gdyby powiedział im się próba połączenia zwiększonych obowiązków domowych z zawodowymi.

Jednak w ciągu następnych trzech lat, tj. do 1963 r., spośród kobiet, które rzuciły pracę w roku 1960, wróciło do niej 38 proc. pracowników fizycznych i 54 proc. umysłowych.

Dla nich przerwa w zajęciach zawodowych nie miała charakteru całkowitej rezygnacji. Była tylko etapem przejściowym, w którym konieczność zapewnienia opieki nowo narodzonemu przeważała nad takimi względami, jak zarobki, awans w zawodzie, związki to-

Dokończenie na str. 4

IRENA FRĄCKOWIAK

DUBLERZY

Znacie przypowieść o cyganie, który podcinał gałąź, na której siedział? Wypisz, wymaluj, podobne — acz na pozór tylko dziwaczne zdarzenie zanotowano we Wrocławiu. Oto grupa ludzi, pracowników przedsiębiorstw gospodarki komunalnej wystąpiła do Wojewódzkiej Komisji Usprawnień o likwidację... swoich własnych dyrekcji. Inicjatywę poparto argumentami w rodzaju: będzie mniej o 24 dyrektorów i 47 kierowników zakładów; liczba głównych księgowych zmniejszy się o 71 i o tyleż samo pracowników zaopatrzenia, transportu i planowania; będzie mniej o 142 dozorców, gońców i sprzątańców; drugie tyle etatów można wygospodarować z grupy robotników placowych, a 71 spośród sekretarek i maszynistek. W efekcie — 568 wolnych etatów, lepsza organizacja pracy, lepsze wykorzystanie funduszu płac, sprzętu, transportu i materiałów.

W czyjej kompetencji?

Odkryjmy karty: pracownicy, którzy wystąpili z tak niecodzienną propozycją, reprezentują dwa przedsiębiorstwa i to mieszczące się w jednym budynku. Pierwsze z nich to Wojewódzkie Zrzeszenie Gospodarki Komunalnej. Drugie, to Wojewódzkie Zrzeszenie Gospodarki Mieszkaniowej. Dodajmy przy tym, że podobne organizmy działają we wszystkich województwach. Pójdźmy jeszcze dalej i obliczmy, co by było gdyby podobne propozycje wyszły ze wszystkich stron Polski? Wrocławianie przedstawiają właśnie taki rachunek: jeśli połączylibyśmy w większości miast Miejskie Zarządy Budynków Mieszkaniowych z Miejskimi Przedsiębiorstwami Gospodarki Komunalnej, to po pierwsze — liczba miejskich przedsiębiorstw na rozrachunku gospodarczym zmniejszyłaby się ze 121 do 97, po drugie — liczba zakładów budżetowych spadłaby z 81 do 34. W sumie więc można by się pozbyć 71 „organizmów”.

Pozbyć? Czy znaczy to, że są niepotrzebne?

Wrocław odpowiada konsekwentnie: rozdwojona administracja jest niepotrzebna. Są to bowiem przedsiębiorstwa przedzielone sztucznym płotem i o kompetencjach rozdzielonych teoretycznie — w praktyce taki podział nie powinien istnieć. Potwierdza to zresztą życie. I na poparcie przytaczają konkretny fakt, mimo, że brzmi jak anegdota...

Oto u pana X występuje posucha w kranie. Była woda, nie ma wody. Telefon po hydraulika. Przychodzi ten z Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkaniowych. Rzut fachu okna na przewody i konkluzja: to nie nasza kompetencja. Awaria jest na zewnątrz. To trzeba do tych z

Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej...

Inicjatywa samorządna

Dalszy ciąg nie trudny do odgadnięcia. Do pana X przyjdzie drugi hydraulik od drugich kompetentnych i kran znów tryśnie wodą. Ale po co i komu to potrzebne? Czy drobne prace naprawcze i konserwatorskie, z jednej branży, musi wykonywać dwoje ludzi z dwóch pokrewnych przedsiębiorstw?

Dublerzy są wśród nas i to nie tylko w sferze hydrauliki. Zdawałoby się, że takie prace

Podpatrzone w Polsce

jak zamiatanie ulic, troska o przydomowe trawniki, czy wywózka śmieci należą do jednej grupy kompetentnych. Nic bardziej błędnego — każda z tych czynności zajmuje się wielu kompetentnych, często sąsiadujących ze sobą przez miedzę. Każdy z nich ma swój sprzęt i fachowców, każdy dysponuje pieniędzmi i na własną rękę obsadza etaty. W imię czego?

Zwracam uwagę na inicjatywę Wrocławia nie tylko z racji jej aspektów organizacyjnych i ekonomicznych. Godna jest ona uwagi z jeszcze innego względu — jest to bowiem inicjatywa samorządna. Inicjatywa ludzi, którzy próbują myśleć i patrzeć na marnotrawstwo społecznych sił i środków. Inicjatywa, która wyszła niejako „z dołu” bezpośrednio od załóg i która stoi w sprzeczności z propozycjami zmian ze strony dyrekcji zainteresowanych przedsiębiorstw. Cóż bowiem proponowały Komisji Usprawnień owe dyrekcje? Krótko

NASZE ROZMOWY

Reduta droźnika

Kiedykolwiek przejeżdżam przez tory kolejowe, obok budki droźnika, zawsze przychodzi mi na myśl, że czołowiek który tam siedzi — nudzi się piekielnie, walczy ze snem albo książką czyta. No, bo czołowiek tam jeszcze robić, zwia- szcza na mało ruchliwych liniach? Koszyków wypłatać mu nie wolno...

Zaspokoilem swoją ciekawość na przejeździe w Mrowie koło Szamotuł. Tamtejszy droźnik akurat sięgał korby, by podnieść barierę przegradzającą drogę. Długoż czekał na przyjazd. Ktoś niecierpliwie nacisnął klakson.

— Sam pan widzi — odpowiedział mi na moje wątpliwości droźnik przejeżdżający Hieronim Szermer — że ruch tu duży, a więc i odpowiedzialność ogromna.

— Ale pociągi przebiegają tędy dość rzadko?

— Niezupełnie, a nadto obok tych planowanych są i nieplanowane.

— W budce ma pan telefon i stacja zapowiada nadchodzący pociąg.

— A jak nie zawiadomi, co przecież może się zdarzyć? Katarstrofa gotowa, o czym pan wie, bo niejedną już samochód — wprawdzie nie na tym przejeździe — wpadł pod pociąg z powodu niezamkniętych barier. Trzeba więc stale, bez względu na ustaloną sygnalizację czuwać, obserwować tory z lewej i z prawej strony, tak daleko jak sięga widoczność. Tak przez dwanaście godzin, również w nocy. To bardzo wyczerpuje.

— No, a jak się na sen zbiera?

— I tak się zdarza, to prawda. Wtedy koniecznie trzeba wstać i wyjść z budki. W dzień mamy dodatkowe zajęcia: obie strony toru, na 50 m od przejazdu są pod bezpośrednią opieką droźnika. Musimy je czyścić i konserwować. Musimy także wychodzić do każdego pociągu, bez względu na porę.

— To chyba tylko tak dla fasonu?

— Nie, mamy obowiązek obserwować przejeżdżający pociąg czy wszystko jest w po-

mówiąc wewnętrzne zmiany organizacyjne, polegające na większym zróżnicowaniu drobnych kompetencji. Chyba po to tylko, by być jako tako w zgodzie z zaleceniami MGK w sprawie realizacji uchwał VII Plenum i by odfajkować na oficjalnym piśmie tzw. posunięcia organizacyjne. Chyba tylko po to, by używając młodzieżowego żargonu — mieć pewne rzeczy „z głowy”.

Dyskusja trwa

Stanowisko wrocławskich załóg wywołało nie lada burzę. Ale jak powiada przysłowie — z dużej chmury mały deszcz. Propozycję połączenia zbliżonych kompetencji przedsiębiorstw, dyrekcje przyjęły grobowym milczeniem. Dyskusja toczy się więc między inicjatorami za pośrednictwem ich organizacji partyjnych a przedstawicielami rad narodowych. Te ostatnie wraz z Komisją Usprawnień są po stronie inicjatorów. Mają rzecz przemysleć — dyskusja trwa.

Nie przesadzając jej wyników, a miejmy nadzieję, że słusznie rację załóg nie przemina bez echa, wrocławską inicjatywę traktować trzeba jako dowód prawdziwej szkoły myślenia i gospodarczej troski o społeczne dobro. Nie stać nas na dublerów, na siłbe organizacyjnie przedsiębiorstwa, na rozpraszenie środków, na spory w rodzaju „komu co podlega”, na strata czasu, marnotrawstwo sprzętu i transportu. Wrocławską propozycję powinna stać się zaczynem daleko idących zmian organizacyjnych w dziedzinie naszych spraw komunalno-mieszkaniowych w całym kraju. Warto tę dyskusję przenieść poza Dolny Śląsk.

WIESŁAWA ŁASKOWSKA



Hieronim Szermer

Fot. — K. Przychodźki

rzadku. Przecież nieraz zdarza się, że hamulce są nieodblokowane, że ktoś zostawił otwarte drzwi lub oś się zapali. Wówczas trzeba zawiadomić o tym stację.

— Praca jest pełna napięcia i odpowiedzialna. Moze więc ją pan zamienić na inną?

— To nie wchodzi w rachubę. Mam za sobą razem 14 lat służby kolejowej. Kolej przywiązuje. Człowiek się przyzwyczaja do takiej roboty bardziej niż do innej. Zresztą po 12 godzinach służby jest 24 albo 36 godzin wolnych i wtedy można coś więcej dla siebie zrobić i... dorobić. Dzieci duże, mają coraz większe wymagania i po trzeba, szczególnie dziewczyny. Nawet na urlop nie jedzie się nigdzie...

Do budki wchodzi akurat droźnik z następnej zmiany — Ignacy Mizerny. Zakłada na swoją czapkę pomarańczowy lampas, znak pełnionej służby. — Ja, choć pracuję na PKP dopiero 11 lat, też bym już chyba tej roboty nie zamienił na inną — dorzuca do naszej rozmowy.

Rozmawiał: PAWEŁ KORNICA

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 168 (7285) 18 VIII 1967

ZYGMUNT PIKULSKI

PLANETA

absolutnie doskonała

NOVELA FANTASTYCZNA

— Niech się pan nie rusza. Jest pan przecież chory.
— Do licha, co mi jest? — spytałem. I ból, jaki czułem w czaszce, nadal temu wszystkiemu, co mnie otaczało — ścianom mego mieszkania i tej nieznośnej kobiecie — ostry posmak realności, taki iż pamięć o maszynie fantomatycznej, o jej dziwnym stróżu ubranym w czarny surdut i melonik i niesamowitym oszustwie, w jakie zostałem uwikłany, zaczęła zanikać, w każdym razie osiadła gdzieś na samym dnie mózgu.

— Jest pan chory — powtórzyła kobieta. — A właściwie ranny. Znalezione pana wśród rumowisk starego miasta. Leżał pan nieprzytomny w jakiejś szupie. Ktoś obezwładnił pana, uderzając tęym narzędziem w tył głowy, prawdopodobnie po to, by pana obrabować. Tak stwierdziła policja. Później się tu zjawia i będą pana indagować.

— O co?

— No, na przykład, czy miał pan przy sobie pieniądze lub jakieś cenne przedmioty.

— Miałem portfel dość grubo wypchany banknotami i złoty zegarek.

— Właśnie.

— Bo co? — spytałem.

— Niczego przy panu nie znaleziono.

— Do licha — mruknąłem.

— Był pan też zamoczony alkoholem.

— Tak, piłem.

— Niewątpliwie będą pana pytali, z kim pan pił. To bardzo ważne.

— Hm — mruknąłem. Całkowicie odzyskałem już poczucie realności. A więc po prostu wszystko to, co przeżyłem od momentu, gdy znalazłem się we wnętrzu mrocznej szopy na starym mieście, było fantasmagorią mego mózgu nasyczonego alkoholem i wstrząśniętego uderzeniem w czaszkę, jakie zadał mi ten facet ubrany w staroświecki surdut, niewątpliwie zwycięzcy rabuś, jeden z tych, którzy kręcą się wśród murów starego miasta. Lecz nie — pomyślałem sobie po chwili — to nie mógł być zwyczajny rabuś, zachowywał się przecież w sposób niezwykle. A może tylko tak mi się zdawało, ponieważ byłem zamoczony alkoholem? Może jedynie moje zachowanie było niezwykle? No, na pewno, na pewno... Przeszła mi także przez głowę raz jeszcze myśl, że to wszystko, co mnie teraz otacza: ściany mego mieszkania, pielęgniarka wraz ze swą opowieścią o znalezieniu mnie rannego, wreszcie nawet dotkliwy ból w tyle czaszki — nie jest niczym innym, jak wytworem maszyny fantomatycznej uczynionym gwałtownie całkowitego uprzedobnienia wizji. Ta prześladowająca mnie myśl rozproszyła się dopiero wówczas, gdy uświadomiłem sobie, skąd się wzięły owe fantasmagorie: oto przed kilkunastoma dniami czytałem w jednym z periodyków naukowych, po które sięgam niekiedy, znużony banalnością prasy, literatury i telewizji, artykuł, a raczej teoretyczną rozprawę na temat fantamatyki i otwierających się przed nią możliwości.

Nadejście doktora Mirlitona na dobre pozwoliło mi otrząsnąć się z wszelkich urojeń i myśli prześladowczych i mocno osadzić się w realnej rzeczywistości.

— Dzień dobry — powiedział uśmiechając się szeroko tak że aż widać było jego jaskrawo czerwone dziąsła. — Jak się czujemy?

Ten człowiek był, rzecz można, prawdziwym wcieleniem realności. Tryskał zdrowiem fizycznym i psychicznym i nic nie było w stanie zachwiać jego równowagi umysłowej. Prezentował się jak najdoskonalsza reklama swego zawodu. Był specjalistą neurologiem, cieszył się znakomitą opinią, toteż chyba dlatego korzystałem nieraz z jego usług, bo w gruncie rzeczy nie lubiłem go.

c. d. n.

— 32 —

Mozaika i malarska groteska

Galeria BWA prezentuje dwie nowe wystawy: mozaiki artysty brazylijskiej Fredy Bondi oraz malarstwa znanego plastyka warszawskiego Eugeniusza Markowskiego.

Pierwsza wystawa szczerze mówiąc nieco rozczarowuje. Wiele pisze się i mówi o malarstwie dekoracyjnym w Brazylii — stolicy nowoczesnej architektury. Freda Bondi należy, jak to wynika z katalogu wystawy, do czołowych osobistości tej sztuki. Mozaika jest jednak dziedziną plastyki, która sprawdza się w pełni tylko w symbiozie z architekturą, wyrwana z jej kontekstu, na wystawie, nie prezentuje, się już tak korzystnie. Przede wszystkim dostrzegamy się więc tu i podziwia detale — samo tworzywo mozaiki, piękne i egzotyczne materiały użyte tu jako budulec: konchy, muszle, rzadkie kamienie, w mniejszym stopniu inwencje artystki, która jakby świądom bogactwa, jakie ma do dyspozycji, zaniedbuje konstrukcję i kompozycję obrazu — ufa tylko naturze.

Dla Eugeniusza Markowskiego sztuka to rodzaj pysznej, przekornej zabawy podtekstami i dowcipami. Wystawę ogląda się z przyjemnością, łatwo zawiązuje się kontakt z obrazami. Wszelkie próby doczytania się głębszych znaczeń i symboli, jednak zawadzą. Jest to po prostu tylko zabawa, próba przeniesienia pewnych spraw z grafiki i sceny do malarstwa. Próba udana jednak, zbieżna z powszechnymi tęsknotami do sztuki narracyjnej, literackiej i figuratywnej, a przy tym przeprowadzona w dobrym stylu, z dużą kulturą malarstwa i pomysłami.

O. B.

Paragraf i życie

Recydywista przed sądem

W ostatnich latach rysuje się u nas wyraźna tendencja do pewnego spadku przestępczości w ogóle, ale równocześnie obserwujemy wzrost liczby wypadków, w których sprawcami przestępstw są ludzie powracający na przestępczą drogę. Już raz (a nawet kilkakrotnie) sędzi i karani. Inaczej mówiąc — recydywiści.

Fakt ten skłonił Sąd Najwyższy do opracowania specjalnych wytycznych, dotyczących kwalifikacji przestępstw „popełnianych w warunkach recydywy” i wymierzania kary recydywistom.

Recydywa jest zgodnie z ogólną zasadą kodeksu karnego — przypominał. Sąd Najwyższy — ponownie popełnienie przestępstwa z tych samych pobudek lub tego samego rodzaju w ciągu 5 lat po odbyciu przynajmniej trzeciej części kary pozbawienia wolności, orzeczonej za poprzednie przestępstwo. W przypadku recydywy sąd może wyznaczyć karę wyższą o połowę od najwyższego ustawowego wymiaru kary przewidzianego dla danego przestępstwa.

Ale niezależnie od tych ogólnych przepisów prawodawstwo nasze przewiduje rozszerzenie pojęcia recydywy w niektórych przypadkach szczególnych. I tak recydywa jest ponownie (w ciągu 5 lat) przestępstwo zagarnięcia mienia społecznego lub państwowego nawet jeżeli sprawca z takich czy innych względów kary za pierwsze przestępstwo w ogóle nie odbył. Przy skazaniu za niedozwolony wyrób spirytusu, recydywa jest każdy po wrót do tego procederu, niezależnie od czasu jaki dzieli pierwsze skazanie od ponownego przestępstwa. Inne ustawy karne nie tylko podnoszą przy recydywie górna granicę kary, ale podwyższają ponadto minimum kary, poniżej którego sąd nie może zejść przy wymierzaniu kary w przypadkach recydywy. Istotne znaczenie ma również przepis zawarty w ustawie o przekazaniu niektórych wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego. Przenis ten wylicza wykroczenia, które sięgają do drożdż sadowej (a nie w trybie karno-administracyjnym) jeżeli sprawca dopuścił się tego czynu w ciągu 5 lat upływającego od orzeczenia skazującego go za analogiczne przestępstwo.

Wytyczne Sądu Najwyższego zawierają więc swego rodzaju spis sytuacji prawnych, w których należy stosować przepisy o recydywie. Ale nie to przypomnienie wydale się najistotniejsze. Wytyczne zawierają generalne stwierdzenie, że recydywista jest przestępcą po nownie godzącym w określone dobro społeczne, chronione przez kodeks karny. I że nie wykorzystywanie przez sady tych możliwości, jakie w zakresie karania recydywistów stwarza obowiązuje przepisy prawne — wydatnie osłabia zaufanie społeczeństwa do sku-

teczności ochrony, jaką prawo ota- cza obywateli i ich indywidualne i społeczne interesy.

Moralne potępienie elementów pa- sożytnych przez opinie pu- bliczną musi iść w parze — jak wynika z omawianych tu wytycz- nych Sądu Najwyższego — z postu- latami polityki kryminalnej i za- sadami stosowania prawa wobec recydywistów, ponawiających pró- by naruszania porządku prawnego w naszym kraju.

JAN WOLSKI

Nowe autobusy z Sanoka

Sanocka Fabryka Autobu- sów „Autosan” wyprodukowa- ła pierwszą, liczącą ok. 150 sztuk, partię nowych autobu- sów, oznaczonych symbolem „H-100”. Autobus ten będący dziełem konstruktorów „Auto- sanu” — zbudowany jest na podwoziu ramowym, zapew- niającym mu dużą wytrzyma- łość w porównaniu do dotych- czas produkowanych typów — nowy pojazd jest bardziej odporny na korozję, ma lepsze rozwiązania funkcjonalne itd.

Wyposażony w 105-konny silnik benzynowy (w przy- szłości będą wmontowywane silniki wysokoprężne) autobus „H-100” jest przeznaczony za- równo do komunikacji daleko- bieżnej jak i miejskiej.

Jeszcze w br. „Autosan” wy- produkuje ok. 1000 tego typu pojazdów. (PAP)

Nakładem Wydaw- nictwa Naukowo-Tech- nicznych ukazały się ostatnio:

„Poradnik warszta- towa mechanika” — praca zbiorowa, wyd. IV popra- wione i uzupełnione. Dla robot- ników wykwalifikowanych, mi- strzów, techników, uczniów szkół zawodowych i technicznych. Str. 1348, zł 90.

Bohdan Mroziewicz — „Lasery półprzewodnikowe”, zeszyt 68 z cyklu „Nowa Technika”. Dla in- żynierów, techników i studen- tów. Str. 148, zł 16.

M. N. Gumaniuk — „Czujniki magnetooprężne w automatyce”, z cyklu „Automatyka”; tłum. z rosyjskiego. Dla inżynierów, tech- ników i studentów. Str. 116, zł 10.

J. R. Nosow — „Półprzewodni-

Armeńska muzyka i taniec w Poznaniu

W niedzielę wieczorem od- był się w Poznaniu koncert ar- tystów Armeńskiej SRR, soli- stów Teatru Opery i Baletu z Erywania. Salę im. W. Bogu- sławskiego w Pałacu Kultury wypełniła publiczność poznań- ska, korzystając z okazji za- znajomością się z kulturą mu- zyczną dalekiego kraju.

W pierwszej części wystąpił kwartet smyczkowy, który wy- konał kilka różnych utworów. Również przyjemny był wy- stęp skrzypka Jean Ter Mer- gerian, wiolonczelisty Medei Abramian, pianistki — Świet- łany Nawasardian, śpiewaka Norajr Megrabian. Wykonali oni nie tylko utwory ormiań- skie, ale i polskich kompozyto- rów: Wieniawskiego, Szyma- nowskiego i Chopina.

Z dużą satysfakcją oglada- liśmy taniec narodowy wyko- nany solo i taniec zespołowy, wykonany przez studentów Szkoły Choreograficznej w Erywaniu. Tancerze zaimpono- wali temperamentem i precy- zyjną harmonią ruchów, na za- kończenie wykonali taniec z mieczami Chaczaturiana, co zo- stało przyjęte z serdecznym uznaniem przez publiczność poznańską.

Ogólnie koncert, dzięki krót- kim utworom ciekawy i uroz- maicony, należał do niecodzien- nych wydarzeń w życiu kulta- ralnym Poznania.

„Kowe diody impulsowe”; tłum. z rosyjskiego. Dla inżynierów i stu- dentów starszych lat. Str. 208 zł 22.

A. A. Bielostocki, J. S. Walden- berg, L. I. Mierkuriew — „Zasto- sowanie maszyn matematycznych do kompleksowej automatyzacji procesów produkcyjnych”; tłum. z rosyjskiego. Dla inżynierów i techników. Str. 212, zł 22.

A. F. Niesmielov — „Narzędzia diamentowe w przemyśle”; tłum. z rosyjskiego. Dla inżynierów i studentów wydziałów mechanicz- nych. Str. 304, zł 50.

Jerzy Lipka — „Wytrzymałość maszyn wirnikowych” Dla inży- nierów-konstruktorów, pracow- ników naukowo-badawczych i stu- dentów wydziałów mechanicz- nych. Str. 538, zł 82.

Urlop „pomacierzyński“?

Dokończenie ze str. 3

warzyjskie w miejscu pracy, po- zycja w rodzinie.

UMYSŁOWE CZY FIZYCZNE?

Z reguły łatwiej godzą się na rezygnację lub dłuższą przerwę w zatrudnieniu pra- cownicy fizyczne.

Po urodzeniu dziecka, na jed- ną umysłową pozostają w do- mu dwie fizyczne. W przecią- gu następnych trzech lat przy- stępuję ponownie do pracy po- nad połowa umysłowych i trze- cia część fizycznych.

Więź się to, oczywiście, z kwalifikacjami i wysokością zarobków. Z innych badań so- cjologicznych wiadomo, że po- siadane kwalifikacje bardzo sil- nie wiążą człowieka z jego po- zycją zawodową, podczas gdy u ludzi niekwalifikowanych mo- torem pracy jest wysokość za- robku.

Potwierdza się to na przy- kładzie kobiet, o których pisze- my. Wśród zarabiających do 1 tysiąca złotych, pozostało w pracy po upływie sześciu mie- sięcy od zakończenia ustawo- wego urlopu macierzyńskiego połowa pracowników fizycznych i trzy czwarte umysłowych. W grupie zarabiających powyżej 2 tysięcy — 83 proc. fizycz- nych i 87 proc. umysłowych. Nie chodzi więc o rodzaj zają- cia tylko o kwalifikacje oraz związane z nimi zarobki i za- introsowanie pracą.

Nieco inaczej wpływa na de- cyzję matki nowo narodzonego zarobek męża. Pracownicy fizyczne częściej biorą to pod uwagę, niż umysłowe. Gdy do- chód „głowy rodziny” prze- kracza 2 tysiące złotych (przy- pomniamy: dane z 1960 roku), no urodzeniu dziecka rezygnu- je z zatrudnienia 76 proc. pra- cownicy umysłowych i 59 proc. fizycznych.

WPŁYW STAŻU I ZAWODU

Jeszcze jeden dowód, jak- przemożny wpływ na decyzję kontynuowania pracy ma przy- wiązanie do zawodu.

Wśród ankietowanych nie- zrezygnowało z zatrudnienia po wykorzystaniu ustawowego ur- loku: 95 proc. nauczycielek, 94 proc. lekarek i farmaceutek, 84 proc. kobiet-inżynierów i techników, 81 proc. księgo- wych. Z pracowników fizycznych kontynuowało pracę 70 proc. wykwalifikowanych sił w prze- myśle i budownictwie — i tyl- ko 48 proc. sprzątaček.

Prosta zależność występuje również między stażem w za- wodzie, a powrotem do pracy po urodzeniu dziecka. Spośród matek zatrudnionych przez o- kres poniżej jednego roku — zrezygnowało z zajęć zawodo- wych 63 proc. pracownice umy- słowych i 74 proc. fizycznych. Natomiast z kobiet, zatrudnio- nych przez ponad 10 lat — tyl- ko 12 proc. umysłowych i 22 proc. fizycznych.

Dzięki badaniom dr. Adama Kurzynowskiego z Instytutu Gospodarstwa Społecznego, których wyniki przytoczyli- my w dużym skrócie — mamy pierwszą obszerną, udokumen- towaną informację na ten te- mat.

Tendencje dośrodkowe, czyli wpływające na powrót wyłąc- nie do zajęć domowych, nawią- zują coraz rzadziej do tradycji i dawnych zwyczajów. Okazu- je się na przykład, że zależ- ność między liczbą posiadają- cych dzieci, a pracą zawodo- wą matki jest taka sama we wszystkich województwach i w każdym z działów gospodar- ki narodowej (poza rolnic- twem).

Tendencje odśrodkowe, zmie- rzające do kontynuowania za- jęć profesjonalnych rosną w miarę podnoszenia się pozio- mu wykształcenia i kwalifika- cji zawodowych kobiet.

Jest to ważna wskazówka dla tych, którym powierzono opracowanie zasad ewentual- nego przedłużenia urlopu ma- cierzyńskiego po wyczerpaniu ustawowego zasiłku.

IRENA FRACKOWIAK

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 — przyjmie natychmiast

KIEROWCĘ z I, II lub III starą kategorią pra- wa jazdy.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla pracowników książki, prasy i radia. Zgłoszenia przyjmuje Ref. Kadr — pok. 18. K5332

NAUCZYCIELA uprawy i WYCHOWAWCĘ internatu — zatrudni od 1 września — Technikum Rolnicze w Trzcińcu k/Opalenicy, pow. Nowy Tomyśl. tel. Michorzewo 2. K5583

Instytucja Budowlana w Poznaniu — zatrudni zaraz — INŻYNIERÓW branży sanitarnej i c. o. z upraw- nieniami.

Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K5672.

Piekarnia nr 2 w Owińskach, pow. Poznań — za- trudni — DWÓCH PIEKARZY.

Dla samotnych pokój służbowy i obiady zapew- niamy. Osobiste zgłoszenia w Zarządzie Gminnej Spół- dziełni w Czerwonaku, wzgl. u kierownika Pie- karni w Owińskach. K5538

Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaop. i Zbytu Mecha- ników w Poznaniu, ul. Wielka 21 — przyjmie

— UCZNIÓW w naukę do zrzeszonych warsztatów rzemieślniczych — w zakresie branży metalowej (ślusarstwa, tokarstwa i innych zawodów).

Zgłoszenia — osobiste w Spółdzielni. K5612

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Pozna- niu przyjmie do pracy niżej wymienionych pracow- ników

— INŻYNIERA BUDOWLANEGO z uprawnieniami na stanowisko inspektora nadzoru inwestycji.

— EKONOMISTĘ na stanowisko inspektora kontroli wewnętrznej.

— ROBOTNIKÓW do prac torowych.

— SPRZĄTACZKI do mycia wozów tramwajowych i autobusowych na nocne zmiany.

— KIEROWCÓW z I i II starą kat. prawa jazdy na autobusy.

Uwaga! Dla kierowców i robotników torowych zapewniamy zakwaterowanie na koszt przedsiębior- stwa.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131, pok. 32. K5250

Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Po- znaniu zatrudni z dniem 1 września 1967 r.

1. 2 MGR. INŻ. MECHANIKÓW na stanowiska nau- czycieli przedmiotów zawodowych w Technikum Mechanicznym w Pile.

Mieszkanie rodzinne zapewnione.

2. MGR. INŻ. BUDOWNICTWA — specjalność budo- wa dróg i mostów oraz

MGR. INŻ. GEODETĘ — specjalność geodezja i to- pografia — na stanowiska nauczycieli przedmiotów zawodowych w Technikum Geodezyjno-Drogowym w Poznaniu.

Mieszkania nie zapewnia się.

Od kandydatów na wymienione stanowiska wyma- gane są: dyplom ukończenia studiów określonego kierunku minimum 5-letni staż pracy nienauczyciel- skiej w wyuczonej specjalności, nie przekroczony 45- zych.

Wysokość wynagrodzenia zgodnie z obowiązują- cymi przepisami uzależniona jest od stażu pracy i wykształcenia. Przy zatrudnieniu na stanowisku nauczyciela przedmiotów zawodowych w granicach od dwóch etatów wyniesie około 3.600, — zł miesięcz- nie brutto. Wymiar godzin nauczania w ramach etatu wynosi 18 godzin tygodniowo.

Blizszych informacji udziela Dział Kadr Kurato- rium OSP w Poznaniu, ul. Stalingradzka 18 (pokój 90), tel. 522-26. K5493

ZASADNICZA SZKOŁA GÓRNICZA

w Żarach, ul. M. Nowotki

OGŁASZA

NABÓR DO I KLASY

O specjalności wiertacza naftowego

Nauka w szkole rozpocznie się 1 września i trwać będzie 3 lata. Warunkiem przy- jęcia do szkoły jest posiadanie świa- dectwa ukończenia szkoły podstawowej. Dla zamiejscowych istnieje możliwość zakwaterowania w internacie.

Po ukończeniu szkoły i uzyskaniu kuali- fikacji wiertacza — absolwenci zostaną zatrudnieni w Przedsiębiorstwie Poszu- kiwań Naftowych w Zielonej Górze.

Zgłoszenia przyjmuje i wszelkich informacji udziela sekretariat szkoły. K5242

Wojewódzki Ośrodek Techniki przy WZSP w Pozna- niu, Stary Rynek 73/74 — zatrudni zaraz na samo- dzielnym stanowisku

— ST. EKONOMISTĘ (ekonomistkę) do spraw pla- nowania i sprawozdawczości.

Wymagane wyższe „wykształcenie ekonomiczne i praktyka. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia w biurze Ośrodka. K5398

Spółdzielnia Inwalidów „Ochrona Obiektów” w Go- rzowie Wlkp., ul. Dzieci Wrzesińskich nr 16a — zatrudni natychmiast

— FOTOGRAFA i ZEGARMISTRZA w Zakładzie Usługowym w Kostrzynie, oraz

— RYMARZA — TAPICERA w Zakładzie Usługow- ym w Witnicy, pow. Gorzów, na rozrachun- ku zryczałtowanym. Pierwszeństwo mają in- walidzi. K5537

Praca

Uczniów blacharskich — przyjmie. Matera, Głogów- ska 80. 2542gpr.

Przyjmie monter i bla- charza samochodowego oraz uczniów na mecha- nizm pojazdowych Po- znań, ul. Garbary 93/95 — Warsztat Mechaniki Po- jazdowej. 2767g

Uczniów do zawodu tap- cerskiego, przyjmie. Gwar- dii Ludowej 30. 2195g

Pomoc domowa, docho- dząca trzy razy w ty- godniu oraz praczka, po- trzebne, Poznań — Grun- wald, ul. Racławicka 81. 2245g

Potrzebny uczeń (nica) krawiecka. Luboń 3, Szko- la 7. 2264g

Przyjmie ucznia w naukę tokarską precyzyjną. Garbary 47 (w podwo- zu). 2295g

Przyjmie pracownika na stałe z pełnym utrzy- maniem — gospodarstwo rol- ne. Poznań, ul. Staroche- ka 184. 2296g

Maszynopisanie ucze- 26. II podwórze, I pię- tro. 2086g

Nauka

rańców towarzyskich — wycieczka Szurkówek 1a Poznań, Al. Marcini- kowskiego 2a, parter. 1356g

Wgr doświadczonego mate- riatyk, przygotuje staran- nie do egzaminów — po- trawek. Tel. 411-130. 2186g

Skuter „Wiata”, stan dobry, sprzedam Telefon 543-50. 2861g

Pianino okazjennie sprze- dam, Długosza 16B m. 20. 2423g

Komara w dobrym stan- ie, sprzedam, Ul. Piek- na 55m. 2. 2200g

Maszyny krawiecko — ka- letnicze nowa „Łucznik” napędem nożnym, „Sin- ger” z silnikiem elektrycz- nym — sprzedam lub za- mienie na ramienna. Te- lefon 626-93. 1953gpr.

UWAGA MATURZYSTY!

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w Poznaniu, ul. Kościuszki 57

ZATRUDNI ABSOLWENTÓW

liceów ogólnokształcących, którzy zamierzają podjąć naukę w Państwowej Szkole Technicznej dla Pracujących o specjalności mechanicznej.

Nauka w PST trwa 2 lata. Absolwenci po zło- żeniu egzaminu dyplomowego otrzymują tytuł technika — mechanika.

Zakład Doskonalenia Zawodowego wydaje absolwentowi, po przyjęciu go do pracy, skiero- wanie do Państwowej Szkoły Technicznej dla Pracujących.

Egzaminy wstępne z matematyki i fizyki od- będą się w dniu 29. VIII br. o godz. 16 i 30. VIII. br. o godz. 15 w lokalu Technikum Mechanicz- no — Elektrycznego dla Pracujących, ul. Dzier- żynskiego 35/360. K5540

Kupno

Trójkolowiec inwalidzki Vclorex, kupię. Wyczer- pujące oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2293g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary pole- ca Brzozowska, Poznań. Czerwonej Armii 10. 62g

Sprzedam prasę stolarską (koży żelazne 5 szt.). Of-erty „Prasa”, Grunwal- dzka 19 dla 2358g.

Wózki dziecięce najnow- sze modele poleca Szcze- pańska, Czerwonej Armii 31 (dawniej 79). 1353g

Samochody — Moskwyce 408. Skody MB. Wartbur- g. Warszawy 203, 204. Wolgi — najkorzystniej kupisz, sprzedasz, zamie- nisz poprzez Biuro Usłu- gowe Pośrednictwa Samo- chodowego Wrocław, Kra- kowska 132. tel. 421-44. K5077

Wózki dziecięce, wytwór- nia Chojnacki. Zbyszyn- ska 12, tel. 440-50. duży wybór, dawniej Wrocław- ka. 1995g

Okazyjnie sprzedam biur- ko male, nowoczesne, o- kna podwójne 130 x 140. Poznań. Dzierżynskiego 144 m. 39, tel. 704-86. 3063g

Skuter „Wiata”, stan dobry, sprzedam Telefon 543-50. 2861g

Pianino okazjennie sprze- dam, Długosza 16B m. 20. 2423g

Komara w dobrym stan- ie, sprzedam, Ul. Piek- na 55m. 2. 2200g

Maszyny krawiecko — ka- letnicze nowa „Łucznik” napędem nożnym, „Sin- ger” z silnikiem elektrycz- nym — sprzedam lub za- mienie na ramienna. Te- lefon 626-93. 1953gpr.

Bramę dwumetrową z furtką, kilka słupków — sprzedam, Poznań, ul. O- bernicka 131 m. 6, od godz. 15-20. 2202g

Sprzedam Osę 175. Tele- fon 648-27. 2225g

Wóz mieszkalny, pokój i kuchnia, sprzedam. Of-erty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2226g.

Sumator elektryczny „Odhnar” 11-miejscowy, fabrycznie nowy, sprze- dam. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 2268g.

Sprzedam rower młodzie- zowy. Szamarzewskiego 30 m. 23. 2314g

Sprzedam okazyjnie ku- ry roczne, młode kokot- ki i wolce. Poznań — Wola, ul. Beskidzka 33a. 2318g

Nowoczesny wózek, sprze- dam. Fabryczna 35 m. 18. 2322g

Sprzedam Zetor rejestro- wany z przyczepą, Lech Matuzewski, Czerleńko, poczta Kostrzyn Wlkp., pow. Środa. 2332g

Sprzedam trzymiesieczne foksteriery rodowodowe. Poznań, ul. Sporna 12. 2338g

Sprzedam — motocykl WSK, mało używany. Stan idealny. Przybyszew- skiego 62 m. 9, godz. 16-19. 2360g

Sprzedam snopowiązałkę konna, w dobrym stanie (Rantz) oraz żniwiarke, jak nową, Golebin Nowy, 4. poczta Czempiń, pow. Kościan. 2377g

Sprzedam wózek nowo- czesny. Poznań — So- łecz, Nad Potokiem 1 m. 14, po godz. 18. 2382g

Wózek dziecięcy — NRD — sprzedam. Strusla 3a m. 4, godz. 16-17. 2383g

Skuter czeski „Manet” 100 ccm, sprzedam lub za- mienie na silniejszy (mal- chetnie „Jawa”). Po- znań, Dąbrowskiego 49 (warsztat). 2393g

ZŁOM ZŁOTY I SREBRNY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

W SKLEPIE „VERITAS”

Poznań, ul. Kantata 10

K5219

Kształtuję

Prezyd

Polska, NRD, NRF, Węgry, Związek Radziecki i Wielka Brytania w finale Pucharu Europy

Sporo nerwów kosztował nas wuppertalski półfinał Pucharu Europy, w którym nasze lekkoatletki walczyły o miejsce w gronie 6 najlepszych drużyn europejskich. Wprawdzie już przed startem mieliśmy prawo przypuszczać, że nasze panie zajmą w najgorszym wypadku drugie miejsce, ale ambicja nie pozwalała na oddanie zwycięstwa w tym sześciomeczu. Przed ostatnią konkurencją zespół Polski i NRF miały po 49 pkt. O ostatecznym zwycięstwie zdecydowała sztafeta 4x100 wygrywa przez Polki.

Końcowa punktacja półfinału w Wuppertalu jest następująca: Polska 55 pkt., NRF 54 pkt., Czechosłowacja 38 pkt., Francja 37 pkt., Jugosławia 25 pkt. i Austria 22 pkt. Do finału zakwalifikowały się zespoły Polski i NRF.

Na 11 konkurencji Polki wygrały pięć: 100 m — Kirszenstein 11,4, 200 m — Kłobukowska 23,5, skok w dal — Kirszenstein 6,37, rzut oszczepem — Jaworska 53,73, sztafeta 4x100 — (Salaćńska, Kirszenstein, Styranka, Kłobukowska) 44,8. W dwóch konkurencjach nasze panie zajęły drugie miejsca: 800 m — Sobieska 2.06,5 za Nikolic Jugosławia 2.05,9 i na 80 m ppi. Nowakowa 11,0 za Schell NRF 10,9.

W pozostałych konkurencjach zwyciężyły: 400 m — Henning NRF 54,3 (3 Nowakowa 55,1), skok wzwyż — Hrepevník Jugosławia

170 cm (3 — Zielińska 164) kula — Fuchs NRF 16,16 (4 — Hodi 13,91), dysk — Westermann NRF 55,71, (3 — Mojek 49,91).

W Dreźnie odbył się drugi półfinał, którego końcowe rezultaty drużynowe są następujące: 1) NRF 45 pkt., 2) Węgry 39 pkt., 3) Holandia 36 pkt., 4) Bułgaria 29 pkt., 5) Włochy — 15 pkt.

Z ciekawszych wyników tego pięciomeczu odnotowujemy: w pchnięciu kulą Gunnell NRF — 17,68 (rek. Republiki) w rzucie dyskiem Ilgen NRF 57,96, 2. Kleiber Węgry — 57,24 m, skok wzwyż Schmidt NRF 176 cm, 2. Glagowa Bułgaria 170 cm.

Awans do finału uzyskały ze spoly NRF i Węgier.

Na stadionie Bislett w Oslo rozegrany został trzeci półfinał Pucharu Europy w lekkiej atletyce kobiet. Zwyciężyła reprezentacja Związku Radzieckiego — 55 pkt., przed W. Brytanią — 47 pkt., Rumunią i Szwecją — po 42,5 pkt. Norwegia — 23 pkt. i Dania — 21 pkt.

Tak więc znamy już sześć zespołów, które zakwalifikowały się do finału Pucharu Europy. Są to: Grupa I (Wuppertal) — POLSKA, NRF;

Grupa II (Drezno) — NRF, WĘGRY;

Grupa III (Oslo) — ZSRR, W. BRYTANIA.

Podczas zawodów w Wuppertalu odbyły się eliminacje przed meczem Europa — Ameryka w sprintach męskich. Jedynym zwycięstwem dla naszych barw wywalczył mistrz Europy — Maniak, który wygrał 100 m w 10,4 sek., wyprzedzając czołowych zawodników Włoch, NRF i Francji. Mistrz Europy — Bambuck wygrał bez trudu bieg na 200 m wyprzedzając Wernera. Na 400 m triumfował młody zawodnik francuski — Fallet — przed Roderfeldem.

port • port • port Krajowy sezon piłkarski 1966/67 dobiegł końca

Ostatnie mecze mistrzowskie rozegrali wczoraj piłkarze ligi okręgowej i klasy A. Ich koledy z klas wyższych, a więc I i II ligi oraz ligi międzywojewódzkiej dawno już powiesili buty na przysłowiowym kołku i zajął się teraz odpoczynku, zbierając jednocześnie siły do następnych rozgrywek mistrzowskich.

Dla przypomnienia podajemy końcowe rezultaty, które osiągnęli piłkarze od I ligi do kl. A.

I liga — mistrzem Polski został zespół Górnik Zabrze, natomiast ekstraklasę opuściły drużyny Zawiszy Bydgoszcz i Cracovii.

II liga — do ekstraklasy awansują Gwardia W-wa i Odra — Opole, zaś II ligę opuszczają Lechia Gdańsk, Polonia Bydgoszcz, Stal Mielec i Warmia Olsztyn.

III liga międzywojewódzka — z grupy poznańskiej do II ligi wechli zespół Lechia. Do klasy niższej natomiast spadają: Lechia Szczecinek, Unia Wąbrzeźno, Polonia P-ń, Błękitni Stargard, Czarni Szczecin i Flota Gdynia. Niewyjaśniona została jeszcze sprawa rezerw Zawiszy Bydgoszcz.

Liga okręgowa — I miejsce i awans zdobył Górnik Konin. W przyszłym sezonie w klasie A grać będą Stal Ostrów, Dyskobolia Grodzisk i Prosnia Kalisz.

Klasa A — najlepszą drużyną

Sukcesy młodych żeglarzy w Warnemuende

Do kraju powrócili nasi żeglarze, którzy startowali w międzynarodowych regatach w Warnemuende, zorganizowanych z okazji „Tygodnia Morza Bałtyckiego”. Okazało się, że dobrze spisali się nie tylko Zawieja, który zajął w silnie obsadzonej klasie „Finn” czwarte miejsce.

Nasi żeglarze byli klasą dla siebie w „Ok Dinghy”, zajmując dwa pierwsze miejsca. Wygrał zawodnik LKS Kiekrz Walusz przed zesiorocznym mistrzem świata w klasie „Cadet” Wyszewskim z Warmii Olsztyn.

Również w klasie „Cadet” Polacy wypadli bardzo dobrze. Kania z AZS Warszawa, który w sierpniu będzie reprezentował barwy Polski na mistrzostwach świata w Montrealu, zajął drugie miejsce. Startujący w tej samej klasie drugi nasz reprezentant Jankowski uplasował się na 5 pozycji. (t)

okazały się rezerwy Górnik Konin. Dwa ostatnie miejsca zajęli: Zjednoczeni Krotoszyn i Prosnia II Kalisz. Ponieważ z każdej grupy kl. A spadają do kl. B po dwa zespoły, drużyny Zjednoczonych i Prosnia II skazane zostały na degradację.

Grupa II — zakończyła rozgrywki w minioną niedzielę.

Padły następujące rezultaty:

Obra Zbąszyń — Polonia Leszno 1:0, Rawicki KKS — LKS Zaborowo 2:2, Obra Kościan — Olimpia II 2:2, Sremski KS — Kania Gostyń 0:0, Pogoń Góra — Grunwald II 0:2, Przemyśl — Luboński KS 4:0.

Z grupy tej awans zdobyły rezerwy Olimpii, natomiast do klasy B spadają drużyny ludowych klubów sportowych z Bukowca i Zaborowa.

Grupa III — do ligi wojewódzkiej awansuje Sokół Piła. Spadają: Notec Czarnków i Pogoń Lwówek.

W Łodzi, Gdańsku i Ostrowie zakończyły się finałowe czwórmecze spartakiadowe, w których startowały młodzieżowe reprezentacje piłkarskie województw. I miejsce zajął Lublin przed Wrocławem, Łodzią i Bydgoszczą. Reprezentacja Poznania znalazła się ostatecznie na IX miejscu.

Na międzynarodowej arenie piłkarskiej panuje ożywiony ruch. Olimpijska reprezentacja Polski pokonała w towarzyskim spotkaniu młodzieżowy zespół Finlandii 5:0 (3:0). Trzy bramki strzelił Luboński, a po jednej Szmidt i Domarski. Olimpijska reprezentacja NRF wygrała z Dynamo Tbilisi 2:0. Eliminacyjne spotkanie do mistrzostw Europy ZSRR — Grecja zakończyło się zwycięstwem piłkarzy radzieckich 4:0.

Miniona niedziela nie była zbyt szczęśliwa dla polskich zespołów grających w piłkarskim Pucharze

Lata. Ruch Chorzów pokonał Wiedeń 3:1. Zagłębie przegrało z Schalke 0:4 Glasenkirchen 0:1, Polonia Bytom uległa zespołowi Werder Brema 0:2, zaś GKS Katowice nieoczekiwanie przegrał na własnym boisku z K. B. Kopenhaga 0:1.

W halach i na stadionach

Szermiercza reprezentacja Polski, która startowała na mistrzostwach świata, zakończonych w niedzielę w Montrealu, zajęła w punktacji ogólnej Pucharu Narodów V miejsce. Wyprzedziły nas ekipy ZSRR, Węgier, Francji i Rumunii.

Mistrzem ogólnopolskiej spartakiady w koszykówce mężczyzn został AZS Warszawa, który w finałowym meczu pokonał Start Lublin 86:69. Miejsca od III do VIII zajęły: Wybrzeże, Legia, Wisła, Korona, AZS Toruń, Śląsk.

Zawodnik Lecha Marian Kegel zwyciężył w międzynarodowym wyścigu kolarskim o puchar „Kroniki Beskidzkiej”. Na starcie stanęło ponad 100 kolarzy z Austrii, CSRS i Polski.

Mistrzostwa Europy w gimnastyce mężczyzn w 1969 r. odbędą się w Warszawie. Taka decyzja zapadła na kongresie Międzynarodowej Federacji Gimnastycznej, który obradował w stolicy naszego kraju.

Tenisiści hiszpańscy pokonali w finałowym spotkaniu strefy europejskiej Pucharu Davisa drużynę Związku Radzieckiego 4:1. Następnym przeciwnikiem Hiszpanów będzie triumfator strefy amerykańskiej — Ekwador.

Gasiorek i Królówna zostali zwycięzcami dorocznego Międzynarodowego Turnieju Tenisowego w Sopocie.

Nie powiodło się naszym reprezentantom na mistrzostwach świata w jeździe kajakowej, które odbyły się w Szpindlerowym

Doda mistrzem Polski

W Łodzi zakończył się mecz o mistrzostwo Polski w szachach między B. Śliwą (KKS Kraków) i Zb. Dodą (Kolejarz Poznań). Po równorzędnej grze obaj rywale uzyskali rów na ilość punktów 3:3. Ze względu na to, że w mistrzostwach Polski w Szczecinie Doda miał lepszy współczynnik wg tabeli Bergera, mistrzem Polski został szachista Poznania — Zb. Doda.

Młyniec (ZSRR). Zwyciężyli zawodnicy NRF.

Najlepszym zespołem Ogólnopolskiej Spartakiady w siatkówce mężczyzn okazał się AZS W-wa. W meczu decydującym o I miejscu AZS pokonał aktualnego mistrza Polski Legię W-wa 3:1.

Zakończony na Malcie międzynarodowy trójmecz kajakowy przyniósł zwycięstwo reprezentacji Polski — 107,5 pkt. przed Holandią — 91 pkt. i Belgią — 38,5 pkt.

W naszej ekipie na specjalne wyróżnienie zasłużyli Piszczyk i Marchlik. Wyprzedzili oni wicemistrzów olimpijskich z Tokio dwójkę holenderską Musse — Buschoten.

Doskonałe wyniki zyskali lekkoatlety USA podczas zawodów eliminacyjnych przed Igrzyskami Panamerykańskimi. Randy Matson pchnął kulą na odległość 20,92 m, natomiast Ralph Boston zwyciężył w skoku w dal z wynikiem 8,35 m. 20-letni Earl Macculloch wyrównał rekord świata w biegu na 110 m ppi rezultatem 13,2 sek.

Międzynarodowe zawody w skokach do wody, które odbyły się w Poznaniu zakończyły się zwycięstwem ekipy polskiej. Drugie miejsce zajęła reprezentacja Włoch a trzecie Francja. Indywidualnie najlepszymi byli: wśród mężczyzn — Cagnotto (Włochy), a wśród kobiet — Pietkiewicz (Polska).

Kulczycki z Orkanu mistrzem Polski

W Olsztynie zakończył się lekkoatletyczny mistrzostwo Polski juniorów, w których startowało 1300 zawodników i zawodniczek. Ostatniego dnia zawodów z okręgu poznańskiego mistrzowski tytuł wywalczył Kulczycki z Orkanu na dystansie 200 m ppi. w czasie 24,7. Zwycięzcy pozostałych konkurencji ostatniego dnia:

JUNIORKI: 80 m ppi. Marszałek (Spójnia Gdańsk) 48,6; sztafeta 4x100 m (Polonia Warszawa) 48,9; sztafeta 3x600 m (Piłca Tomaszów Maz.) 4,57,4; pchnięcie kulą Morawiec (Bałdon) 12,88; pchnięcie kulą Złowska (Olimpia Grudziądz) 4,055 pkt.

JUNIORZY: 400 m Chłudziński (Spójnia Gdańsk) 48,6; 3.000 m Mleczko (Cracovia) 8,31,2; 4x100 m Legia Warszawa 42,6; 4x400 m Górnik Zabrze 3,21,1; 3x1000 m MKS Lublin 7,40,6; dziesięciobój Kozakiewicz (Bałtyk Gdynia) 6,557 pkt.; pchnięcie kulą: Guzik (MKS Radom) 15,02; rzut młotem Szachilo (Zawisza Bydgoszcz) 53,02; trójskok Smarzewski (LKS Lublin) 14,88; skok o tyczce Iwiński (Budowlani Bydgoszcz) 4,10.

**PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT KOLEJOWYCH NR 10
w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 26**
ZAWIADAMIA,
że z dniem 19 lipca 1967 roku
nastąpi zmiana
dotychczasowego numeru wywoławczego
centrali telefonicznej — nr 511-91
na nr 734-11

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Budowy Maszyn i Urządzeń Chemicznych — zatrudnia zaraz — **TOKARZY.**

Warunki pracy i płacy do omówienia w Zakładzie przy ul. Górczyńskiej 38. M5652

Okręgowy Urząd Telekomunikacji Międzygminowej w Poznaniu, ul. 23 Lutego 26 — zatrudni na stałe również sezonowo (jeżeli znajomione są z pracą w CMM) kandydatki do pracy, zamieszkałe w Poznaniu i w powiecie poznańskim z wykształceniem średnim lub niepełnym średnim na stanowisko **TELEFONISTKI.**

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Ruchu Telefonicznego — pokój 418. M5705

LoKale

Przyjmę dwóch panów na 2 pokoje. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2149g.

W dniu 15 lipca 1967 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza ukochana mama, teściowa i babcia

Ewa Zielińska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie

W głębokim smutku pograżone
CORKI z MĘZAMI i WNUKI

Poznań, ul. Świebodzińska 22. 3081g

Jan Duszyński

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godzinie 14.15 na Junikowie

W smutku pograżona
ZONA z CORKAMI, ZIEĆCIAMI, WNUKAMI i RODZINĄ

Poznań, ul. Świebodzińska 22. 3081g

**ZŁOTO
SREBRO**
NAJKORZYSTNIEJ
SPRZEDASZ
W SKLEPACH
»JUBILERA«
Wartość ocenia rzeczoznawca wg cenników państwowych.

Pan spokojny, członek spółdzielni mieszkaniowej poszukuje skromnego pokoju jednoosobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2150m.

Przyjmę na pokój panów, panie lub małżeństwo. Juńkowi, ul. Zielenicowa 70 (dojście ul. Łąkowa). 2159m

Zamienię samodzielne 3 pokoje, kuchnia i łazienka, Jeżyce, na mniejsze z przynależnościami — najchętniej z kolejarzem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2232m.

Dnia 16 lipca 1967 r. zasnęła w Bogu nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 91, sp.

Katarzyna Przybylska

Pogrzeb drogiej nam Zmarłej odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

Poznań, ul. Findera 81 m. 3. 3117g

Tadeusz Wichtowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godzinie 9 z kaplicy cmentarnej w Lesznie.

Pograżona w głębokim smutku
RODZINA

Dom żałoby Rydzyna.

3109g

**ZŁOTO
SREBRO**
NAJKORZYSTNIEJ
SPRZEDASZ
W SKLEPACH
»JUBILERA«
Wartość ocenia rzeczoznawca wg cenników państwowych.

Kupię wyłączone, pokój z kuchnią lub kawalerkę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2161g.

Przyjmę dwie panie pracujące lub uczące się, na tyrosobowy pokój w centrum. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2258m

Młode małżeństwo, wynajmie pokój samodzielny na okres 2 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2259m.

Pokój z kuchnią, front, parter, samodzielny, zamienię na dwa pokoje w dzielnicie Stare Miasto. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2261m.

Zamienię dwa pokoje, kuchnię, łazienkę, ogródek w Chodzieży, na podobne lub pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2152m.

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje mieszkania — (pokój z kuchnią — bez umeblowania). Niekoniecznie w Poznaniu, ale przy dobrej komunikacji do Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2277g.

Rozalia Kapielska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Główniej.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

Poznań, ul. Rzeźna 11 m. 1. 3092g

Teodozja Bartosiewicz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ul. Bluszczejowej.

W wielkim żalu pograżeni
CORKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆ, WNUKI i RODZINA

Poznań, ul. Skarbka 21 m. 1. 3066g

Rozalia Kapielska

Dnia 15 lipca 1967 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana ciocia

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Główniej.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

Poznań, ul. Rzeźna 11 m. 1. 3092g

TYLKO DO 31 LIPCA!

w sklepach ZURT i innych
sklepach branży radiotechnicznej

2-LETNIA GWARANCJA

na telewizory produkcji krajowej 17-21-23 cale

10% wpłaty - 30 rat - przez ORS

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo 13 ha, budynek maszynowy, przy dobrej komunikacji. Szklarski, Karmin 15, poczta Stare Bojanowo, st. kol. Stare Bojanowo, pow. Kościan. 9462p

Dom maszynowy, wyłączony, wolne zaraz 2 pokoje, kuchnia, ogródek, Stare Bojanowo, 1.000 m² w Swarzędzu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2192g.

Kupię dom jednorodzinny, wolnostojący, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2146g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2146g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2146g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2146g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2146g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2146g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2146g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2146g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2146g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2146g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2146g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2146g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2146g.

**ZŁOTO
SREBRO**
NAJKORZYSTNIEJ
SPRZEDASZ
W SKLEPACH
»JUBILERA«
Wartość ocenia rzeczoznawca wg cenników państwowych.

Kupię wyłączone, pokój z kuchnią lub kawalerkę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2161g.

Przyjmę dwie panie pracujące lub uczące się, na tyrosobowy pokój w centrum. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2258m

Młode małżeństwo, wynajmie pokój samodzielny na okres 2 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2259m.

Pokój z kuchnią, front, parter, samodzielny, zamienię na dwa pokoje w dzielnicie Stare Miasto. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2261m.

Zamienię dwa pokoje, kuchnię, łazienkę, ogródek w Chodzieży, na podobne lub pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2152m.

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje mieszkania — (pokój z kuchnią — bez umeblowania). Niekoniecznie w Poznaniu, ale przy dobrej komunikacji do Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2277g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2146g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2146g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2146g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2146g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2146g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, na terenie uzbrojonym, przy dogodnej komunikacji miejskiej — do 600.000. — zł kupię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla

TEATRY

OPERETKA — g. 19.30 „Serwus Piotruś”; MARCINEK — godz. 10 „Teatrzyk Jeana” — Pozostałe — przerwa urlopową;

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW „MUZA” — g. 10, 12.30, 15 „Billy Budd” (ang., 16 l.); g. 17.30, 20 „Niebo nad głową” (fr., 14 l.); APOLLO — g. 15.30, 18, 20.15 „A to historia” (USA, 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30 „Tomcio Paluch” (USA, 7 l.); g. 18, 20.15 „Małżeństwo po włosku” (włoski 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 13, 16, 19 „Wielki wyścig” (USA, 11 lat); GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Uciekinier w pościgu” (fiński, 14 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Janosik” (czeski, 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30 „Jeńcy króla mórz” (radz., 9 l.); g. 13, 15.30, 18, 20.15 „Ludzie w hotelu” (USA, 16 l.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — nieczynne; MALTA — g. 17, 19 „Cichy współnik” (ang., 16 l.); MI-NIATURKA — g. 17.30, 20 „Viva Maria” (fr., 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Rzeka Czarna” (USA, 14 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Sami na wyspie” (jug., 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Sygnały nad miastem” (jug., 11 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Dialog” (węg., 16 lat); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Przedział mordców” (franc., 16 l.); RUSALKA (Szwarcz) — remont; SCALA — g. 16, 18, 20 „Fantomas” (fr., 11 l.); TEĆCA — g. 15, 17.30, 20 „Sami na wyspie” (jug., 14 l.); WARTA — remont; WCZASOWICZ (Puszczkowsko) — nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Weź ją — jest moja” (USA, 16 l.); Letnie ASTRA — (ul. Słowackiego) — g. 21 „Gdyby 1000 klarnetów” (czeski); Letnie SWOBODA (ul. Swoboda) — godz. 21 „Markiza Angielka” (fr.); WRZOS (Lubon) — g. 19 „Gentleman z Cocydy” (franc., 14 l.); WRZOS (Molina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Izrael — Bliski Wschód”;

MUZEJA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 9—15. Historii Rucna Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1842—1967” — g. 10—18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15. Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — g. 10—15. Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9—15. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10—15. Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.

WYSTAWY

PTF (Paderewskiego 7) — „Poznańskie środowisko artystyczne — fotografie Marii Wołyńskiej” — g. 10—15. Muzeum Narodowe — „Nabytki i dary 1945—1967 ze zbiorów Muzeów Narodowych: — Poznań, Warszawy i Krakowa” — godz. 9—19. Pałac Kultury (Sala Wielka) — „Satyra orzeźm rewolucji” — g. 12—20 (do 31 bm.). Klub MPiK (ul. Ratajczaka 39) — Wystawa grafiki H. Różańskiego (godz. 10—19). BWA (St. Rynek — Arsenał) — Wystawa mozaiki Fredey Bondi (Erazylia) g. 10—18. Wystawa malarstwa E. Markowskiego (W-wa) g. 10—18.

DYZURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa — interna, chirurgia, okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21). Pogotowie Ratunkowe (ul. Chełmońskiego 20) — podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1, Ugory 18; wypadki uliczne — tel. 99; porady lekarskie — tel. 637-35; nagłe zachorowania w domu — telefon 666-66. Ambulatoria: (ul. Chełmońskiego 20) — czynne: chirurgiczne II (cała doba), internistyczne (II — 23); pediatriczne (godz. 15—23); stomatologiczne (godz. 18—7); chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 (cała doba). Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103); telefon 566-66. Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); Główna 53 i Starołęcka 79 (dysur nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248 tel. 572-414 od 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

WTOREK. PROGRAM I — FA-LA 1322 m i UKF 66,62 MHz do g. 18. — 7.30 Piosenka dnia; 7.33 Muz. poranna; 8.15 Mel. znad Bałatonu; 8.49 Mówi Technika; 9 „Zabawy, zawody, wyprawy, przygody”; 9.20 Konc. trzech orkiestr; 9.40 Dla dziecińców wiejskich i przedszk. „Wesołe zabawy”; 10

Zalogi budowlane wykonały zadania I półrocza

W I półroczu br. wielkopolskie załogi budowlane dołożyły starań i dzięki temu plan izb gotowych wykonano w 100,9 proc. W Poznaniu i województwie plan I półrocza zakładów oddanie do użytku 9.041 izb mieszkalnych. Do końca czerwca gotowych było 9.129 izb.

W samym Poznaniu na planowane 1418 mieszkań wykonano — 1456, a w województwie na 1871 przekazano do użytku 1909. Ponadplanowe wykonanie zadań, pozwala wierzyć, że załogi przedsiębiorstw budowlanych, podległych Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa, zrealizują również w pełni całoroczny plan.

Nie wszystkie jednak przedsiębiorstwa budowlane uzyskały równie dobre wyniki. Nie

Dar z Wołogradu dla Poznania

Przebywająca ostatnio w naszym mieście radziecka Sztafeta Przyjaźni z Wołogradu przekazała dary dla Poznania — ziemię z Kurhanu Mamaja w Wołogradzie, makietę obeliska Bohaterów Wołogradu oraz publikację upamiętniającą historyczny szlak 62 Armii Radzieckiej.

W skład delegacji radzieckiej wchodził weteran II wojny światowej oraz 24 członków Komsomolu m. in. b. dowódcą 74 Dywizji 62 Armii, bohater Związku Radzieckiego, honorowy obywatel Poznania — gen. mjr. Dymitrij J. Bakanow, który w 1945 r. wyzwał nasze miasto.

Podczas pobytu w Poznaniu, delegacja radziecka spotkała się w minioną sobotę z sekretarzem KW PZPR — Cz. Kończalą oraz przewodniczącym Prezydium RN Poznania — J. Kuśkiem. W spotkaniu uczestniczyli także szef Zarządu Politycznego Lotnictwa Operacyjnego — płk. A. Żyto oraz konsul ZSRR — S. Kolaskin.

W godzinach popołudniowych uczestnicy Sztafety Przyjaźni wraz z władzami Poznania udali się na Cmentarz Bohaterów. Po sprezentowaniu broni przez kompanię honorową i odegraniu hymnów narodowych: polskiego i radzieckiego gen. mjr. D.J. Bakanow przekazał pod Pomnikiem Bohaterów na Cytadeli urny z ziemią spod Wołogradu i Saratowa. Urny te umieszczono w Muzeum Militarium na Cytadeli.

Delegacja radziecka, podczas wizyty w naszym mieście, spotkała się też z przedstawicielami HCP i aktywnym ZMS. (a)

Kto znalazł?

15 bm. o godz. 14.45 jeden z naszych Czytelników, P. Jan Fischbach, zostawił portmonetkę w sklepie „Ruch” przy ul. Wrocławskiej 2. Znajdująca się w portmonetce gotówka stanowiła prawie miesięczną rentę poszkodowanego, który obecnie został bez środków do życia. Uczciwego znalazcę prosimy o zwrot zguby. Rencista, 80-letni P. J. Fischbach mieszka w Poznaniu przy ul. Długiej 19, m. 2.

„Zapora” fragm. pow. J. Wojciechowskiego; 10.20 Muz. klas.; 11.20 Gra Ork. Mandol. Łódzki. Rozgł. P. R.; 11.49 Z cyklu: „Rozdźwięk a dziecko”; 12.10 „Na swojej nute”; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13.20 „Muz. dla wszystkich”; 14 „Kurpiowskie nuty”; 14.15 „Sportowe wieści na start”; 14.30 „Z estrad i scen oper. naszych sąsiadów”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18.43 „Kwadrans z dedykacją”; 19 „Praktyczna Pani”; 19.05 „Z księgarskiej lady”; 19.10 Przegl. wydarz. ekonom.; 20.31 Studio klas. „Wyznania Tomasza Judyma”; 21.55 Fel. pt. „Notatnik kulturalny”; 22.05 Wieczorny konc. żywych; 22.45 Chwila poezji — Mówi Szekspir; 22.50 Piosenki przed 23-cią.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — FAŁA 407 m i UKF 69.74 MHz. — 8 Po jednej piosence; 8.15 Mel. na dzień dobry; 8.35 Z badań Ośr. Opinii Publ. i Stud. Progr.; 8.45 „Muz. ZOO” mel.; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 Konc. Ork. PR; 10.50 „Cichy Don” odc. 17 pow. M. Szolochowa; 11.10 „W obłetywie nauki”; 11.20 Rad. Poradn. Rodz.; 12.25 Graja Ork. rozr.; 12.50 „Polscy przyjaciele Erazma z Rotterdamu fel.; 13.20 Grająca szafa; 13.50 Słuchacz pisać — my odpowiadamy; 14 W różnych rytmach; 14.30 „Zielone sygnały” — wysyła Red. Wiejska; 15.05 Mel. i piosenki; 15.30 „Przy-

zrealizowała w pełni zadań załoga Konińskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Główną tego przyczyną jest przestawienie się tego przedsiębiorstwa na budownictwo z wielkich płyt. Wprowadzenie uprzednio sformułowanego budownictwa na wielką skalę, wymagało dodatkowego czasu na odpowiednie przygotowanie załogi. Dzięki jednak wykonaniu przez niektóre przedsiębiorstwa zadań z nadwyżką, plan półroczny w skali całego PZB został zrealizowany. Dodatkowo poza planem oddały do użytku izby mieszkalne załogi: Pilskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego (195 izb), Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4 (135) i Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 (125).

W tym roku zadania izbowe wzrosły o 10 proc. w porównaniu z 1966 r. Natomiast nie zwiększyła się liczba pracowników budowlanych. Wręcz przeciwnie w każdym przedsiębiorstwie odczuwa się brak ludzi do pracy. Ponadto nastąpiła w tym roku pewna dekoncentracja zadań. Jak wiadomo budowa osiedla z wielkich płyt na osiedlu Świerczewskiego w Poznaniu dobiega końca. Budowa zaś osiedla na Ratajach ruszy pełną parą nieco później. Efekty izbowe zatem osiągnie się dopiero na początku 1968 r. Również Konińskie Przedsiębiorstwo Budowlane, które pokonało już największe trudności przy wprowadzeniu budownictwa z wielkich płyt, uzyskało lepsze wyniki pod koniec tego roku.

Dla przedsiębiorstw budowlanych, podległych PZB, powstają obecnie nowe zaplecza przy ul. Obotryckiej w Poznaniu i cztery w Wielkopolsce. Na tym odcinku uzyskano dobre rezultaty. Plan za I półrocze wykonano w 103,4 proc.

Znacznie gorzej wypadła bu

Spotkanie z rencistami

Niedawno odbyło się, z inicjatywy Obwodowego Komitetu FJN nr 8 na Jeźcach, spotkanie rencistów z władzami dzielnic oraz przedstawicielami ZUS. Podczas spotkania, które przebiegało w serdecznej atmosferze, wyjaśniono wiele spraw rencistów oraz po informowano, że w najbliższym czasie dla ludzi starszych będą organizowane wycieczki po naszym mieście.

Przewodniczący wspomnianego Komitetu FJN — mjr W. Kaucz zapewnił też zebranych, że tego rodzaju spotkania przy kawie odbywać się będą częściej. Zapewnienie to renciści przyjęli z zadowoleniem. (a)

gody Mikołajka”; 16.05 Publ. międzypart.; 17.25 Poznań literacki — fel. R. Fornalczyka; 17.35 Gra Zespołu J. Millana; 17.50 Aud. aktualna P. Lubina; 18.10 Wieża Babel — aud. muz.-śl.; 18.45 Mel. rozr.; 18.50 Mówi Technika; 19.05 Muz. i Aktualn.; 21.27 Kronika sportowa i wyniki Total. Sport.; 21.40 Teatr „Wyobraźcie sobie” — słuch. fantast.; 22.20 „Katolicyzm w świecie współczesnym”.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III na UKF 66.62 MHz. — 18 Progr. wieczoru; 18.05 Nie wszystko o swingu — aud. oprac. E. Steinhagen; 18.25 Piosenki, do których wracamy; 18.40 „Osobliwa zemsta mistrza Benvenuta” słuch. wg pamiętn. B. Celliniego; 19 Historia grającego krążka — aud. i; 19.25 „Morderstwo przed teatrem” odc. 29 — pow. krym. J. Tey; 19.35 Słynni śpiewacy; 20 Na pięciu gitarach gra E. Kaiser; 20.10 Wielkie kariery w kieszonkowym wydaniu — aud. J. Karbowskiej; 20.20 Piosenka, canzona, song; 20.40 1-1 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki; 21 „Niedziela będzie dla was”; 21.40 Wieczorne kochanków rozmowy — wiersze J. Czechowicza; 21.50 Opera tyg. „Halka” S. Moniuszki; 22 Fakty dnia; 22.07 Główna siedmiu wieści; 22.15 Kto Kaszuba rodem... rep. E. Ziegler; 22.35 „Czardasz”; 22.55 Wiersze K. I. Gałczyńskiego; 23 „Muzyka nocą” — konc.

dowa szkół. Na planowane 105 pomieszczeń szkolnych, oddano do użytku tylko 37 i to w Poznaniu. Zaległości powstały przy budowie szkół w Mosinie, Słupcy i Koninie. Wykonawcy zapewniają, że budynki te będą gotowe do końca sierpnia br. Oby zapewnienia te zostały dotrzymane. (a)

Szkola przyjmuje kandydatów

Dyrekcja Państwowej Szkoły Medycznej Techników Fizjoterapii w Poznaniu, ul. Szmarzewskiego 99, zawiadamia, że przyjmuje kandydatów po maturze na nowy rok szkolny 1967/68.

Dokumenty m. in. zaświadczenie lekarskie stwierdzające zdolność do zawodu technika fizjoterapii należy składać do 23 sierpnia br. Egzamin wstępny z fizyki (pisemny i ustny) odbędzie się 25 i 26 sierpnia br. o godz. 9. Szkoła nie dysponuje internatem, lecz są możliwości uzyskania stypendium.

Absolwenci szkoły otrzymują tytuł technika fizjoterapii i mogą uzyskać pracę w placówkach rehabilitacyjnych (zamkniętych i otwartych) służby zdrowia i w sanatoriach. (na)

odpowiadamy

Damian Kallis, Poznań — List zawiera wiele cennych uwag. Problem, o którym Pan głównie pisze omówiliśmy b. szczegółowo w naszej akcji pt. „Młodzi na rozstajach”. Sprawę Prozerpiny wyjaśniliśmy na naszych łamach. Potwierdzając się informację posiadane przez Pana. Przekazujemy pozdrowienia.

Na Święto Lipcowe

Tańce, śpiew i muzyka

Na tegoroczne Święto Odrodzenia poszczególne dzielnice przygotowały nieco mniej imprez rozrywkowych, niż w minionych latach. Przewiduje się bowiem, że większość mieszkańców weźmie udział w wielkim Festynie Prasy, Radia i Telewizji, który odbędzie się 21, 22 i 23 bm. nad Rusalką. Niemniej jednak, dla tych którzy nie będą mogli uczestniczyć w Festynie odbędzie się kilka imprez w różnych punktach naszego miasta.

Na Starym Mieście będzie można wziąć udział 22 i 23 bm. o godz. 21 w montażu melodii operowych, który odbywać się będzie przed Starym Ratuszem. W sobotę, 22 bm. w wykonaniu solistów Opery usłyszymy arie z „Strasznego Dworu”, a w niedzielę, 23 bm. z „Rigoletta”. W te dwa dni organizuje się też imprezy rozrywkowe na Naramowicach (od godz. 16).

Na Grunwaldzie będzie można wziąć udział w zlocie młodzieżowym, który odbędzie się 21 bm. o godz. 16 w Parku Kasprzaka. Następnego dnia, 22 bm. w Parku Kasprzaka wystąpi o godz. 11 Regionalny Zespół Dziecięcy z Pamiątkowa, a o godz. 16 rozpocznie się popisy orkiestr m. in. garnizonu poznańskiego. Na Rynku Łazarskim, także 22 bm. o godz. 21 będzie można obejrzeć film produkcji radzieckiej.

W niedzielę, 23 bm. od godz.

rozr.; 23.45 Program na środę; 23.50 Na dobranoc gra Ork. Mantownego; 24 Aud. Radia ONZ; 0.07 Hymn i koniec audycji.

TELEWIZJA

WTOREK: 10 — „Wiano”, film pol. od 1. 16; 17.10 — Program dnia; 17.15 — „Telegram”; 17.25 — Wiadomości dziennika; 17.30 — „Teleferie” — w progr.: — Kronika Podwórkowa”; 18.50 — „Przegląd Muz.”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik TV; 20.05 — „Nad Odrą i Bałtykiem”; 20.35 — „Wiano” — film pol.; 22.10 — „Melpomena na zamku” z cyklu — „Profile Kultury”; 22.45 — Dziennik TV; 23 — Program na jutro.

ŚRODA — 10 — „Czekajcie na listy” — film radz.; 11.30 — Przerwa; 17.10 — Program dnia; 17.15 — Polska Kronika Filmowa; 17.25 — Wiadomości dziennika; 17.30 — Nie tylko dla pań — mag.; 17.55 — Wszelchnia TV — „Śródmieście” — progr. z cyklu — „Spacerki warszawskie”; 18.30 — „Otwarcie Centralnej Sportakiady w gimnastyce”; 19.25 — Dobranoc i Dziennik 20.05 — „Z listów Włodzimierza Ilicza Lenina o sztuce” — ujęty Piotra Czajkowskiego i Ludwika van Beethovena; 20.35 — „O życie wroga” — film TV z serii „Podziemny front”; 21 — Światowid — mag. spraw międzynarod.; 21.30 — „Alcatraz express” — cz. II — USA; 22.20 — Dziennik TV; 22.35 — Program na jutro. Zastrzega się prawo zmian w programie.

Na kolonie — po zdrowie



Od trzeciej dekady czerwca przebywa na kolonii zdrowotnej dla dzieci reumatycznych w okazałej Szkole Tyśiąclecia im. A. Zawadzkiego w Kobylnicy — 70 małych pacjentów z Poznania. Skierowali je poznackie po radnie reumatyczne, których lekarze dokonali selekcji chorych, w oparciu o kryteria zdrowotne i bytowe.

Koloniję zdrowotną w Kobylnicy, zorganizował Miejski Ośrodek Matki i Dziecka, który zainteresował tym problemem kierownika Wydziału Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu, insp. Arnolda Maciesze. Dzieci, przebywające w Kobylnicy na sześciotygodniowym turnusie, otoczone są troskliwą opieką wychowawczą i lekarską, spędzają czas według dostosowanego do ich możliwości programu, odbywają intensywne, a ponadto aplikuje się im przepisane leki, czy zastrzyki.

W lesistej okolicy, pod kierownictwem pani Urszuli Zą-

bek i przy współdziałaniu wieloletniej kierowniczki kolonijnej szkoły pani Herty Fajfer — dzieci wzmacniają się, zdobywając siłę do dalszej walki z atakującym ich organizm reumatyzmem, który jest chorobą społeczną.

Potrzeba urządzenia tego rodzaju kolonii zdrowotnych — naturalnie nie tylko dla dzieci reumatycznych — jest oczywista. Należy sądzić, iż w roku przyszłym czynniki, odpowiedzialne za organizowanie nie lata najmłodszym obywatelom nie w pełni zdrowym — poszerzą program tego rodzaju przedsięwzięć.

Po zakończeniu tegorocznej akcji, wrócimy do tego problemu dla dokonania bilansu osiągnięć i potrzeb.

Na naszych zdjęciach: „Na kolonii życie płynie jak choremu po rycynie...” — śpiewa ją dziewczynki z grupy „Kukulki”, ale ich rozbawione minki wyraźnie przeczą tekstowi piosenki. Na fotografii poniżej — okresowe badanie „kolonistów”, małą pacjentkę osłuchuje lekarka Maria Krajska-Kuleczka. (pż)

Fot. (2) K. Przychodźki



15-lecie Miejskiego Handlu Mięsem

Ponad 15 lat temu — 1 czerwca 1952 powołano do życia w Poznaniu nowe przedsiębiorstwo państwowe: Miejski Handel Mięsem. Z okazji tej rocznicy, a także w związku ze zbliżającym się Świętem Odrodzenia, odbyła się w minioną niedzielę w sali Operetki Poznańskiej akademii, w której udział wzięli m. in. przedstawiciele KW PZPR i KD PZPR Stare Miasto, związków zawodowych oraz bratnich przedsiębiorstw.

Referat okolicznościowy wygłosił naczelny dyrektor MHM — Jerzy Przybył. Podkreślił on, że sieć sklepów systematycznie się rozwijała: w 1955 r. liczyła 118 placówek, w 1960 — 131 (w tym jeden „Sam”) i w 1965 — 133 (15 samów). Gdybyśmy chcieli załadować wszystkich towar dostarczony nam w tym czasie do wagonów towarowych, uformowałby się pociąg o długości ponad 75 km.

Działalność MHM ciągle jeszcze daleka jest od doskonałości. Tym bardziej cenna jest jakakolwiek poprawa i tutaj na pewno pozytywnym zjawiskiem jest duża stabilność zespołu pracowników MHM. Spośród tych, którzy rozpoczęli pracę w przedsiębiorstwie w 1952 r. do dziś pozostało w nim ponad 30 proc., a wiele osób przeszło do bratnich przedsiębiorstw w związku z reorganizacją sieci handlowej. Tym właśnie upartym i wytrwałym, ich doświadczeniem i wzorowej postawie obywatelskiej zawdzięcza MHM swoje największe sukcesy.

Podczas akademii czworo pracowników: S. Andrzejczak, M. Lehmann, A. Lisiewska i T. Starnawski otrzymało odznaki Zasłużonego Pracownika Handlu, a 44 pracowników — złote, srebrne i brązowe odznaki Wzorowego Sprzedawcy nadane przez Ministra Handlu Wewnętrznego. (ad)

INFORMUJEMY

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto odwołuje ogłoszenie o przerwie w dostawie energii elektrycznej w dniach: 18 do 20 bm. dla następujących ulic: Szczepankowa, Roślinna, Michałowa, Agrestowa, Jagodowa, Skibowa, Owocowa, Sierpowa, Porzeczkowa i Rodawska, Pokrzywno. W/w wyłączenie nastąpi w dniach: 25 do 27 bm. w godz. od 7 do 15.

M-5402